

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 15 hal., pocztą 16 hal. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 12. — Ekspedycja miejscowa w biurze dzienników St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmann 1. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty

Telefon Redakcyi Nr. 88.

Przebieg roku

miejscowa		zagranicą	
rocznie	32 K.	rocznie	24 K.
postronnie	16 K.	postronnie	12 K.
W Niemczech 2 K. 20 h miesięcznie		W wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.	

„Przewodnik naukowy i literacki”, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej”, otrzymują cało- i półroczni abonentowie bezpłatnie, jednakże od tyłu, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ówierzdzeni i miesięczni za dopłatą, pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 69 h. „Przewodnik” prenumerowany osobno kosztuje 5 K.

Opłaty ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal.

Tabelaaryczne i liczbowe po 30 hal., nadesłane po 60 hal. za wiersz lub jego miejsce miary petiłowej

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmują wyłącznie: Biuro dzienników Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmann 1. 9. W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raekowski) 38 Rue de Valenciennes.

CZEŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 4 września b. r. nadać najniższościwej zwyczajnemu profesorowi Szkoły politechnicznej we Lwowie, Romanowi bar. Gostkowskiemu, przy sposobności przeniesienia go w stały stan spoczynku, order Żelaznej Korony III. klasy z uwolnieniem od taksy.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 6 września b. r. nadać najniższościwej prywatnemu docentowi na Uniwersytecie we Lwowie, dr. Maksymilianowi Hermanowi, tytuł nadzwyczajnego profesora Uniwersytetu.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 26 września.

Obsadzenie wschodnio rumelijskich szlaków kolei Orientalnej przez Bułgaryę.

Oczy Europy z zaniepokojeniem zwracają się znowu na Wschód, gdzie antagonizm turecko-bułgarski wytworzył duszną atmosferę, wyprzedzającą zwyczajnie gwałtowne burze.

Niema powodu wątpić, iż dyplomacya europejska zdoła niebezpieczeństwo zażegnać i całej swej energii użyje, by zapobiedz katastrofie, tak groźnej dla pokoju Europy.

Kamieniem urazy, był — jak wiadomo — nietaktowny postępek rządu tureckiego, afront wyrządzony reprezentantowi Bułgaryi. Korzystając ze sposobności, odpowiedziała Bułgaryja w taki sposób, że jakoby ze względów bezpieczeństwa i prawidłowego ruchu, zachwianego przez strejk kolejarzy tu-

reckich, obsadziła wschodnio rumelijskie szlaki kolei Orientalnych własnym personelem. Był to bardzo bolesny cios dla ambicji nowego rządu w Turcyi i dlatego też zachodzi obawa, by wzburzone namiętności nie wywołały konfliktu.

Czy Bułgaryja miała prawo do podobnego kroku?

Aby na to pytanie odpowiedzieć, należy wrzód poznać stan prawny tej kwestyi. Obsadzone prowizorycznie przez Bułgaryę szlaki kolei Orientalnej rozciągają się na przestrzeni 310 klm., a mianowicie od tureckiej granicy Saram bey (końcowy punkt kolei Orientalnych w kierunku Serbii i Austro-Węgier), jakoteż odnogę Tirnova-Seymen do Yamboli w dolinie Maricy, zkad daży ku morzu Czarnemu osobna linia bułgarskiej kolei państwowej.

Owych 310 klm. nie leżą na właściwym terytorium bułgarskiem, t. j. na tem terytorium, którego granice oznaczał traktat berliński, tworząc lenne księstwo, — lecz w ohrębnie autonomicznej tureckiej prowincyi Rumelia Wschodnia (art. 13 berlińskiego traktatu), która w r. 1885 samowolnie dokonała faktycznego zlania się z Bułgaryą. Nie uznają wszakże mocarstwa wytworzonego w ten sposób stanu rzeczy, przeciwnie — prawny stan określony w traktacie berlińskim trwa nadal bez zmiany, jak to sama Bułgaryja uznała przez swego księcia za pomocą protokołu w Topli.

Nie da się tedy zaprzeczyć, iż część szlaków kolei Orientalnych, o których mowa, zarówno moją tego, iż znajdują się one na terytorium Rumelii Wschodniej, jak i skutkiem układu zawartego w r. 1872 przez rząd turecki z Towarzystwem wspomnianych kolei, jest niewątpliwie w posiadaniu rządu tureckiego.

W układzie owym wyraźnie zastrzeżono nienaruszalne prawa Turcyi do wspomnianych szlaków, znajdując się tam bowiem ustęp, który opiewa: *Les droits et obligations de la Sublime Porte en ce qui concerne les chemins de fer dans la Roumelie orientale sont maintenus integrelement.*

Pomiedzy rządem bułgarskim, wykonującym od r. 1885 faktyczne zwierzchnictwo nad obszarami Rumelii Wschodniej, a zarządem kolei Orientalnych wylonily się były

różnice, które miały ten skutek, że Bułgaryja zamierzała w celach konkurencyjnych zbudować własne linie równoległe do wschodniorumelijskich szlaków kolei Orientalnych. Wobec tego Towarzystwo owych kolei nawiązało w r. 1898 rokowania z rządem księstwa, a rokowania te doprowadziły w r. 1899 do zupełnego porozumienia. W ugodzie raktyfikowanej przez Sobranie, wyrzekł się rząd bułgarski dalszego prowadzenia rozpoczętej już budowy linii równorzędnych w zamian za koncesye taryfowe i narodowościowe, zbudowaną w toku sporu 50-kilometrową linię (Novazagora-Czirpan) oddał w zarząd kolejom Orientalnym i wyraźnie uznał, że szlaki wschodnio-rumelijskie kolei orientalnych na podstawie ich układu z Turcyą z r. 1872 ma Towarzystwo kolei Orientalnych nadal mieć w swym zarządzie.

W czasie strejku obsadzenie szlaków wschodnio-rumelijskich przez własny personel kolejowy Bułgaryi miało cechy zarządzenia niesprawiedliwionego względami interesów publicznych. Obecnie, gdy strejk ów minął, nie da się zarządzenie Bułgaryi uzasadnić wspomnianymi względami — ma zatem wszelkie cechy aktu politycznego, przedstawia problem, który już nie przez Towarzystwo kolejowe, lecz przez dyplomacyę musi być rozwiązany, jeśli strony spór wiedzące nie posuną się do niebezpiecznej próby rozwiązania go innym sposobem.

Sofia. (Bułg. Ag.). Według nadesłanych tu sprawozdań z południowej Bułgaryi, ludność postanowiła nie pozwolić dyrekcji kolei Orientalnej wrócić do Bułgaryi. Cofnięcie straży wojskowej z linii kolei Orientalnej zrobiło wśród ludności najgorsze wrażenie; rząd też zwraca baczną uwagę na to usposobienie ludności.

Sofia. Tutejszy zastępca Towarzystwa kolei Orientalnej stanowczo zaprzeczył twierdzeniu rządu bułgarskiego, jakoby mimo strejku wysyłał pociągi wojskowe z Konstantynopola do granicy bułgarskiej i zapewnił, że podczas całego trwania strejku wogóle ani jedna lokomotywa nie była w ruchu.

Konstantynopol. Porta wystosowała notę okrężną do mocarstw, podpisanych na traktacie berlińskim, z wezwaniem, aby poczyniły odpowiednie kroki przeciw obsa-

dzeniu linii kolei Orientalnej przez Bułgaryę. Bułgarska dyrekcya kolei państwowej wezwwała dotychczasowych urzędników kolei orientalnej, aby przeszli do służby bułgarskiej. Tutejsza dyrekcya zapytana przez urzędników, co mają czynić, odpowiedziała, ażeby urzędnicy ustąpili tylko przed przemocą i udali się pod opiekę konsulatu filipopolskiego.

Burza w Sejmie czeskim.

Z Pragi donoszą: Na wczorajszym przedpołudniowym posiedzeniu Sejmu odczytano między innymi interpelacyę p. Posselta z protestem przeciw nieodczytywaniu interpelacyi na onegdajszym posiedzeniu i nie przedłożeniu protokołu z przedostatniego posiedzenia, wreszcie przeciw temu, że posłowi Iro nie udzielono głosu, gdy wnioski p. Skardy, odnoszące się do pierwszych dwu punktów porządku dziennego, oddane zostały pod głosowanie, mimo powszechnej wrzawy. Interpelant dochodzi w końcu swych wywodów do wniosku, że głosowania onegdajsze są skutkiem tego nielegalne i nie obowiązują. Pos. Posselt i tow. protestują dalej przeciwko wnięszaniu się urzędników Wydziału krajowego do czynności Sejmu podczas onegdajszego posiedzenia.

W tej samej sprawie wnieśli protest pp. Morawetz i tow. Pp. Skarda i ks. Jerzy Lobkowie zgłosili oświadczenie przeciwko powyższemu protestom.

O godzinie pół do 2 po południu odczytywanie wpływów było ukończone. Gdy przewodniczący zawiadomił, że kilku posłów prosilo o urlop, zapisał się p. Glöckner do głosu i w długiej mowie wystąpił przeciwko udzielaniu urlopów. Mowca prawił rzecz swą tak cicho, że zaledwie stojący obok niego niemieccy posłowie mogli go zrozumieć, przyjmując jego wywody bądź to śmiechem, bądź też oklaskami.

Na końcu swej półtoragodzinnej mowy wniósł p. Glöckner, ażeby próby o urlopy odrzucił, aby zarządzie przerwe dziesięciminutową celem narady, jak nad tą sprawą należy głosować, wreszcie, by głosować imiennie.

Malarze krakowscy.

VI. Włodzimierz Tetmajer.

Jest rzeczą dowiedzoną, iż otoczenie wpływa bardzo na twórczość artystów. Zdarrzają się wprawdzie wyjątki, że artysta zdoła stworzyć nawet wśród najniepomyślniejszych warunków, ale za regułę trzeba przyjąć fakt bezpośredniego oddziaływania środowiska, w jakim artysta pracuje, na jego produkcyę. W tem szczęśliwym położeniu, polegającym na tem, aby bezpośrednie otoczenie ich pracowni harmonizowało z treścią ich obrazów — znajduje się niewielu malarzy polskich. Jednym zaś z rzadkich wybrańców losu na tym punkcie jest Włodzimierz Tetmajer, który od lat dwudziestu osiadł w Bronowicach małych pod Krakowem, gdzie znalazł dla siebie, *par excellence* malarza ludu polskiego, idealne warunki, które, podniecając jego wyobraźnię, zarazem ułatwiają mu przenoszenie na płótno świetnie obrobionych tematów z życia krakowskiego ludu.

Niechaj łaskawy czytelnik wyobrazi sobie wieś polską, a raczej typową wieś z Krakowskiego, co jakimś cudem zachowała pierwotny charakter wraz z malowniczym strojem swych mieszkańców. W tej to właśnie wsi z chatami rozrzuconemi wzdłuż parowu stoi dworek, któremu Tetmajer, jego budowniczy, nadał taki staroświecki wygląd, że każdy, patrząc nań, policzy mu jakie stokil-

kadziesiąt lat wieku. Trudno o więcej pociągającą i swojską siedzibę, którą otaczają zabudowania gospodarskie i duży sad owocowy. Tu na miejscu otacza artystę to, co najwięcej umiłował: lud krakowski i krakowska ziemia w całej swej krasie; modeli więc i tła do swych kompozycy j szukać nie potrzebuje, bo ma je pod ręką.

Przekroczywszy progi tego dworku, gość czuje się owiany atmosferą dawnych, lepszych czasów, jakich tradycya żywo płynie w żyłach Przerwy Tetmajera, a zarazem zostaje ujęty za serce prawdziwie polską gościnnością gospodarza, łączącego w sobie dwa typy: zamaszystego szlachcica i bardzo kulturalnego artysty.

Tetmajer, choć już przekroczył Rubikon czterdziestki i choć wczesna siwizna przyprószyła mu kształtną głowę, nie stracił nic z silnego temperamentu malarzkiego. Należy on do tych rzadko spotykanych artystów, którzy zawsze pozostaną młodymi, bo bujna fantazyja, w połączeniu z energią życiową, pcha ich naprzód, zmusza do czynu, do twórczenia.

Stosunkowo później od wielu swych kolegów pędził wzięty się Tetmajer do studiów malarskich, bo dopiero po ukończeniu wydziału filozoficznego na Wszechnicy Jagiellońskiej, a mianowicie w 1884 roku. W krakowskiej Szkole sztuk pięknych nauczycielami jego byli: Jabłoński, Cynk i Loeffler. Ukończywszy ją, wyjechał do Monachium, gdzie bawił trzy lata i uczył się pod Wagnerem. Mieszkał wówczas w Monachium Aleksander Gierymski, z którym Tetmajera łączyły bliskie stosunki przyjaciel-

skie pomimo różnicy wieku. Wpływ takiego mistrza, jak Gierymski, odbił się bardzo dodatnio na młodocianej twórczości Tetmajera. Następnie udał się do Paryża dla studiów pod Dagnan Bouveret'em. Pierwsze prace Tetmajera noszą bardzo wybitne ślady wpływu tego koryfeusza francuskiego impresjonizmu. Po powrocie do kraju osiadł artysta w Krakowie i otrzymał *atelier* w t. zw. „majsterszuli” Szkoły sztuk pięknych, gdzie przez lat trzy pracował pod bezpośrednim kierownictwem mistrza Jana, który go uważał za jednego z najzdolniejszych swych uczniów.

Takie jest krótkie *curriculum* żywota artysty.

Zjawiłem się w Bronowicach już o godzinie 9 rano w obawie, aby mi później Tetmajer nie umknął do Krakowa. Zostałem go na szczęście w domu i po wypiciu porannej kawy, która — powiedziawszy nawiasem — przypomniała mi swemi zaletami kawę wieczorną w „Panu Tadeuszu”, zaszedłem do pracowni, mieszczącej się w osobnym budynku.

Doprawdy jestem w kłopotcie, od czego mam zacząć moje sprawozdanie, tyle kapitalnych rzeczy, widzianych w tej pracowni, utkwiło mi w pamięci. Zaczęę chyba od ostatniego gościa, nad którym artysta w tej chwili gorączkowo pracuje, a więc od „Raclawic”.

Nie jeden już malarz pokusił się o utrwalenie na płótnie tego epizodu wojennego, który, choć sam dla siebie drobny, wzrosł dla potomnych, skutkiem swej doniosłości moralnej, do rozmiarów epepei narodowej. Żaden jednak z nich nie zbliżył się tak dalece — mo-

jem zdaniem — do szukanego wrażenia, jak Tetmajer.

Jego „Raclawice” przedstawiają się w postaci imponującego rozmiarami tryptyku. Na lewym jego skrzydle widzimy wyruszającą o wczesnym ranku do obozu Naczelnika gromadę chłopów bronowickich, których żegnają dzieci, starcy i kobiety. Środek tryptyku — to szalony atak kosynierów z Bartoszem Głowackim na czele. Prawe zaś skrzydło przedstawia pole bitwy po zachodzie słońca, gdy Kościuszko, dziękując Bartoszewi za zdobycie armat nieprzyjacielskich, przyciska do serca w jego osobie wszystkich lud polski wieśniaczy.

Sądzę, że jestto pierwszy dobrze pojęta synteza bitwy pod Raclawicami, gdzie tak żywiołowo przejawiała się „psyche” polskiego chłopca, który umie, odpowiednio pobudzony, waleczyć i zwyciężać dla ojczyzny.

Abym nie potrzebował powtarzać się, zaznaczę tu charakterystyczne cechy talentu Tetmajera tak, jak się dają zaobserwować w „Raclawicach”. A więc w pierwszej linii należy do nich rozmach artystyczny, który darzy postaci jego obrazów ruchem i życiem. Dalej — rysunek śmiały, choć niekiedy rubaszny, a wreszcie — bajeczny koloryt, w którym artysta igra z największymi trudnościami, jakie *plein air* następuje. Szczęśliwym jest również Tetmajer w charakterystyce postaci ludowych, bo zna i kocha lud, jak mało kto, a krajobraz z okolic Krakowa maluje z nieporównaną prawdą i wdziękiem.

(Dokończenie nastąpi).

Józef Trejka.

Marszałek przerwał posiedzenie na 10 minut.

Po pauzie odbyło się głosowanie imienne, w którym p. Petersowi udzielono 14-dniowego urlopu, 122 głosami przeciw 52. Przy prośbie p. Kellera o urlop zabrał głos p. Licht, który w ciągu swej mowy zaczął odczytywać przedłożenie budżetowe.

Marszałek przerwał mowę, ten zaś odwołał się do Izby, czy może dalej mówić, obok tego zaś zażądał 10-minutowej przerwy i głosowania imiennego. Wniosek zyskał poparcie i przewodniczący przerwał obrady.

Po przerwie 111 posłów oświadczyło się przeciw temu, aby p. Licht odczytywał daty statystyczne z budżetu, jeden poseł był za tem; Niemcy wstrzymali się od głosowania. Stwierdzono przytem brak kompletu. Mimo protestu czeskich posłów, którzy na to wskazywali, że Niemcy wstrzymali się tylko od głosowania, zamknął przewodniczący o godzinie 4 posiedzenie, naznaczając następne na godz. 7 wieczorem.

Wieczorne posiedzenie Sejmu rozpoczęło się o godz. 7 min. 30. Podjęcie obrad przyjęli posłowie czescy hucznymi oklaskami.

P. Pergelt w długiej mowie protestował przeciwko zwołaniu posiedzenia wieczornego, które jego zdaniem jest nielegalne; mowca twierdził, że zawiadomienie o posiedzeniu doszło go dopiero o godz. 6 wieczorem. Zdaniem mowy należy również ewentualne uchwały, powzięte na tem posiedzeniu, uznać za nielegalne.

Marszałek przerwał mowę, wezwał go, ażeby zgłosił protest, nie bawiąc się w długie mowy.

Następnie p. Skarda zapowiedział imieniem posłów czeskich protest przeciwny.

Z kolei Marszałek zarządził powtórne głosowanie, które na posiedzeniu dziennym nie doszło do skutku z powodu braku kompletu.

W ciągu głosowania, wołali Niemcy: „Nie zostaliśmy zawiadomieni. Jest to nowe posiedzenie, należy wpierw odczytać wpływy“.

Wśród ogólnej wrzawy i gwizdania z ław posłów niemieckich, stwierdził Marszałek komplet na podstawie wyniku głosowania nad tem, czy poseł Licht ma dalej mówić.

Oświadczenie Marszałka przyjęli Czesi oklaskami, gwizdaniem zaś i wrzawą Niemcy. Wśród powodzi wzburzonych głosów odzywały się po stronie niemieckiej także trąbki, słychać było łoskot uderzeń o pulpity i tupanie.

Marszałek udzielił następnie p. Lichtowi głosu.

P. Wolf: Na posiedzeniu nielegalnym nikt nie może przemawiać.

Słychać burzliwe okrzyki: „Kończyć“ i ponowne gwizdy i stukania. Z galerii rzucił ktoś na p. Wolfa kilka kawałków cukru.

Nagle wrzawa ustała; natomiast zaintonowali Niemcy chórem pieśń *Wacht am Rhein*. Po trzech zwrotkach pieśni rozległy się długotrwałe ironiczne oklaski na ławach czeskich, a wśród posłów niemieckich ponowny hałas.

Marszałek zniewolony był posiedzenie zamknąć, a przywoławszy do siebie stenografów, podyktował im zapowiedź następnego posiedzenia, które odbędzie się w środę, o godzinie 11 przed południem.

Na porządku dziennym wniosek Czecha, p. Körnera w sprawie reformy wyborczej, wniosek Niemca, p. Bachmanna o zmianie ordynacji wyborczej i wniosek p. Kubra w tej samej sprawie.

Po zamknięciu „obrad“ pozostali posłowie po większej części w sali, żywo rozprawiając.

Rozpoczęcie obstrukcji — donoszą z Pragi — tłumaczą posłowie niemieccy oburzeniem z powodu, że do kancelarii sejmowej zaangażowano 4 nowych urzędników, a między nimi ani jednego Niemca, lecz samych Czechów. Tłumaczenie to jest atoli nieuzasadnione. Tak posłowie czescy, jak szlachta konserwatywna oświadczyli gotowość uczynienia zadość żądaniu posłów niemieckich w tej sprawie. Gdy atoli posłowie niemieccy zagrozili obstrukcją, jeśli żądanie ich nie będzie natychmiast załatwione, wówczas tak Czesi, jak i większa własność cofnęły się od pertraktacji, gdyż pod terrorem koncesyj przyznawać nie chcieli. Dodać jeszcze należy, że nie idzie tu o stałą posadę urzędnika, lecz tylko o 4 prowizoryczne posady pisarzy na czas trwania Sejmu, z płacą 2.000 koron rocznie. Niemieć wrażenie wywarł fakt, że Niemcom nie szło o ustalenie zasady, aby urzędnikiem był także Niemiec, lecz tylko o stworzenie posady dla jakiejś protegowanej osoby, której nazwisko wymieniano podczas rokowań.

W kołach posłów czeskich twierdzą, że mimo ogromnego niewątpliwie wzburzenia, istnieją widoki sanacji i uzasadnioną jest nadzieja, że jednak sesja nie zostanie przerwana.

Polacy pod berłem pruskim.

(Uchwały „Ostmarkenvereinu“. — O Uniwersytecie w Poznaniu. — Zakaz parcelowania ziemi przez Polaków. — Z życia Polonii berlińskiej).

Zarząd „Ostmarkenvereinu“ uchwalił na posiedzeniu swem w dniu 19 b. m., co następuje:

„Dla przeprowadzenia polityki w celu zachowania ziemi w rękach niemieckich i o-

bronienia jej, dotychczasowe ustawy nie wystarczają. Prawo przysługujące rządowi udzielania pozwolenia na zakładanie nowych osad, nie może powstrzymać parcelacji pomiędzy już osiadłych. Prawo wywłaszczenia komisji kolonizacyjnej nie może wpłynąć na znaczniejsze powiększenie się własności niemieckiej, skutkiem ograniczenia, że odnosi się ma tylko „do dalszego zaokrąglenia istniejących już osad“ — nie przeszkadza więc ani dalszej parcelacji przez banki polskie, ani też kupnu przez wywłaszczonych polskich właścicieli.

Z powodów tych koniecznym jest, aby każda parcelacja przez osobę prywatną w okręgach, do których odnosi się ustawa osadnicza z r. 1904, zależną była od pozwolenia władz, przy czem popierać należy wszystkie te przedsięwzięcia, które mają na celu powiększenie własności niemieckiej.

W celu przeprowadzenia polityki kresów wschodnich nie da się uniknąć zaprowadzenia prawa „veto“ ze strony rządu przy sprzedaży ziemi.

Najenergiczej wystąpić musimy przeciw podniesieniu na nowo myśli założenia Uniwersytetu w Poznaniu. Przy bardzo małej skłonności Niemców przepędzania czasu nauki we wschodnich dzielnicach, Uniwersytet w Poznaniu liczyłby tylko małą liczbę studentów Niemców, natomiast bez wątpienia byłby punktem zbornym polskiej akademickiej młodzieży i przyczyniałby się do zupełnego jej odłączenia się od niemieckiej. Przysporzyłoby to polskiej propagandzie nadzwyczaj cennych sił, które pomiędzy ludnością polską szerzyłyby coraz więcej zarzewia. Ciało naukowo-światowe Uniwersytetu, wobec ponawiających się żądań stronnictwa centrowego o równouprawnienie, przy przeważnie polsko-katolickiej większości studentów, nie mogłoby się uwolnić od wciskania się do niego profesorów i docentów Polaków, albo ludzi przyjacielsko dla nich usposobionych, czego skutkiem byłoby, że Poznań stałby się środowiskiem słowiańskiej nauki. Ekonomiczne korzyści, które miałyby Uniwersytet ten przynieść, przypadłyby przeważnie ludności polskiej. Uniwersytet w Poznaniu przeto nie przyczyniłby się do podnoszenia niemieckiej, ale byłby wprost jej zagrożeniem, a to tem więcej, że byłby spełnieniem dawnych żądań Polaków, których w dobrze zrozumianym interesie prowincji nigdy uwzględnić nie chciano“.

Sprawa Uniwersytetu w Poznaniu zaczyna więc na nowo niepokoić hakatystów.

Akademia obecna zawiodła pokładane w niej nadzieje; tak rzad, jak hakatycy widzą dzisiaj już jasno, że to plód poroniony, ale nie wiedzą, co z nią dalej począć.

Artykuł prof. I. Paulsena, zamieszczony w tej sprawie w *Internationale Wochenschrift für Wissenschaft, Kunst und Technik*, w którym zmarły już autor gorąco przemawia za zamianą obecnej Akademii poznańskiej na Uniwersytet, wywołał panikę w obozie hakatystów, z których celami propozycja ta w zupełnej staje sprzeczności.

W myśl rezolucji poznańskiego „Ostmarkenvereinu“, *Schles. Zig.* podnosi głos protestu, wykazując, że niebezpieczeństwo założenia Wszechnicy w Poznaniu. Co zaś w wywodach tych najbardziej straszące, to gorąca obrona katolików Niemców, którzy — zdaniem *Schles. Zig.* — w Uniwersytecie poznańskim wystawieni byli na straszne prześladowanie, a z czasem, w następstwie prześladowania tego, od studiów teologicznych zostaliby zupełnie wykluczeni.

Zdaniem *Dzien. Pozn.* wszystko to, co rezolucja poznańska i *Schles. Zig.* o prawdopodobnym zawięciu Uniwersytetu poznańskiego przez niebezpieczne żywioły polskie, nie wytrzymuje najmniejszej krytyki.

Obawy, aby założony Uniwersytet w Poznaniu nie uległ z czasem zupełnej polonizacji, są co najmniej śmieszne.

Większym niebezpieczeństwem, aniżeli rzekoma „agitacja wszechpolska“ — pisze cytowany organ — jest dla państwa owo całkowite zapoznanie praw człowieka, które hakatystyczne sfery wszelkimi sposobami szerzą, bo prowadzi ono z konieczności do upadku moralnego społeczeństwa.

Zakaz parcelowania ziemi przez Polaków wstąpi, jak się zdaje, na porządek dzienny. Organ hakatystyczny *Tägliche Rundschau* zapowiada tę nową akcję antypolską, podnosząc, że już wydział poznańskiego „Ostmarkenvereinu“, idąc za wskazówkami rady sprawiedliwości Schnaussa z Lipska powziął taką uchwałę. Główny zarząd „Ostmarkenvereinu“ poparł ją w ministerstwie, a ministerstwo zapowiedziało, że projekt nowej ustawy, wniesiony zostanie już w najbliższej sesji Izby deputowanych. *Tägliche Rundschau* sądzi, że i ten projekt przyjęty zostanie. Prezesom regencyjnym ma być udzielone prawo zezwalania na rozdrabniania gruntów, podobnie, jak się to już dzieje co do wystawiania domów mieszkalnych. Wtedy to będzie można zakazać osadnictwa polskiego w ogóle.

Gorąco broni projektu także *Schlesische Zig.*, przodująca wszędzie, gdzie idzie o zalanie gorącego sadła za skórę Polakom.

„W uzasadnieniu projektów wywłaszczenia, wywodzi ów organ, podkreślił rząd obok innych punktów widzenia także konieczną potrzebę udzielenia stosunków w handlu ziemią, które w ostatnich latach stały się

9)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

PANIENKI.

Z francuskiego.

III.

(Ciąg dalszy).

Jakobowi podobał się gardłowy akcent wymowy Annie, którego słowo miała w sobie pewną słodycz. Tymczasem Marta wyznała z prostotą:

— Czemu nie powiedziec otwarcie, co się myśli?

— Daleko by to mogło zaprowadzić! — zauważyła pani Lanfray.

Zaczerwieniła się, sama zdziwiona doniosłością tej uwagi. Ale Jakób jej szepnął półgłosem, dość cicho, aby komplement do niej tylko się zwracając dotknął innych — i dość głośno, aby wszyscy mogli słyszeć — (w ten sposób wykluczone wszelkie podejrzenia).

— Gdyby tylko razem, we dwoje... Uznał, że taktyka jego była bardzo sprytna. Niechże się kto z tego domyśli, że oni rzeczywiście zaszli już daleko!

Lecz Marta westchnęła z większym przejęciem, niż tego wymagały jej słowa:

— Ba! Annie może sobie i na taką oryginalność pozwolić... Starczy jej na wszelkie zbytki... Nawet na zbytek szczerości!

— Co prawda — rzekła Annie — ta cnota nigdzie nie jest monetą, będącą w obiegu.

— Jeżeli to samo powiedzenie nie nazywa się szczerością! — zawołała, śmiejąc się pani Lanfray.

— Pani Dorly! — spytała Marta — jak pan myśli, po co miss Ferrus przyjechała do Francji?

— Ależ... na to, aby poczynić wielkie spustoszenia!...

— To się samo przez się rozumie! Ale

niech pan dalej zgaduje... Miss Ferrus ma swój cel, bardzo wyrozumowany...

— Bardzo rozsądny?

— Być może... W każdym razie zupełnie jasno określony. Robi to samo... co ten filozof w starożytności, pan wiesz przecież...

— Nie wiem.

— To samo, co my wszystkie robimy...

— Słowo daję...

— Zapal pan latarnię!

— Dyogenes?

— Tak — rzekła Marta. — Ona szuka...

Zabrzmiał śmiech, jakby perły się popypały.

— Mężczyzny!

Pani Lanfray zrozumiała. Jednocześnie pani Dangé zawołała zgorziona:

— Marto!

— Cóż, mamę?... Czemu mamy się wstydić przyznając się, że wszystkie, jak tu jesteście — z wyjątkiem Żorżety, co prawda — szukamy... męża, najpiękniejszego i najlepszego z ludzi! Tylko Annie, ponieważ jest inteligentna, bogata, niezależna, nie spieszy się. Zwiedziła Pragę, Londyn, Berlin. Obwozi swoją latarnię, szuka...

— Znajdzie! — zapewnił Jakób.

Poparł ten wyraz wymownym spojrzeniem... Ech! ech! Nie byłaby najgorszą partią ta córka handlarzy wieprzów... Żadny posag, coś około miliona dolarów, jak mówiono... Lecz Annie w niwecz obróciła aluzje jednym słowem:

— Spodziewam się!

I poszła ku Gabryeli i Helenie, której wyraz inteligencji i skupienia podobał się jej. Pani Dorly patrzyła na nią z zachwytem.

— Tak, znajdzie bez trudu... — westchnęła poufnie do Marty.

— W tem się pani myli! Jest bardzo wybredna i ma słusność. Stać ją na to... A zresztą, pragnie tytułu...

— Ach! — rzekła pani Dorly rozczerowana.

Jakób nagle zobojętniał, rzucił:

— Całkiem po yankesowsku!... Przyjeżdżają tutaj, aby nabyć w europejskim herbarzu

swojego księcia, lub margrabiego... Biedne małże!... Jakże źle robią!

— Dlaczego? — spytała Marta.

— A miłość?... Posiadanie warto zapłacić tytułem.

— Trochę za śmiało, mój panie!

Obrócił się na pięcie i odszedł.

— Oryginalnym jest ten gust nowej rasy do szlacheckiej tandety — wtrącił pan Savenay.

— Tem bardziej, że dawne rasy drwią sobie ze swego pochodzenia!...

Marta wyrzuciła te słowa szybko, jakby chcąc się uwolnić od natręta, wrócić do swojej rozmowy z Jakóbem. Ale on już znowu był przy Helenie. Oboje razem szli z wolna ku tarasowi, rozmawiając przyjaźnie.

Cień przysłonił wesołość Marty. Usiadła nachmurzona, rezygnując się na słuchanie mądrych wywodów radcy stanu. Ostatecznie, pan Savenay był dość przyzwyczajony do tego. Pomiędzy Jakóbem a Piotrem Savenay nie mogło być nawet porównania co do majątku... Co za szkoda, że nie posiadał jego dystynkcji i urody... Porównała pana Dorly ze wszystkimi panami, którzy u nich bywali, do tych, których w towarzystwie spotykała, starych i młodych. Przynała sama przed sobą, że nigdy jeszcze nie spotkała żadnego, któryby równie odpowiadał ideałowi jej marzeń.

Jakób musiał być wesołym i pełnym życia towarzyszem — na którego niezbyt można było rachować, może, ale taki rozkoszny! — z którym miło byłoby nieść życie mężnie i zarabiać na nie! Bo chociaż Dorly nie brakowało pieniędzy, ona była taka z nich ogołocona!... A tryb życia, jaki trzeba prowadzić bywając w świecie, taki kosztowny!... Wiedziały coś o tem, obie z matką.

Gorycz serec jej zalewała, gdy z wesołą miną w nadto drogiej sukni, ukazywała się w tem środowisku pozornego dobrobytu. Ach! co za nędra ciągle kłamać... co za nędra, ciągnąc za sobą, jak kulę u nogi, tę złoczoną egzystencję, ten fałszywy zbytek po nad możność!...

I za jaką cenę trzeba było to nabywać? Tego zgłębiać nawet nie chciała. Była to tajemnica pomiędzy sumieniem matki a drukiem jeszcze sumieniem, w które wnikać nie

chciała. Bywają w rodzinach takie ukryte dramaty, pod pozorami szczęścia i porozumienia. Front domu błyszczy, codziennie poprawiany, podmalowany. Nie widać ani głębokości, ani szerokości szpar w murze. A przecież one istnieją, bolesne!

Będąc jeszcze całkiem małą, Marta przyzwyczaiła się już do owej, tak częstej sytuacji: do obecności — przyjaciela domu. Od dzieciństwa znała barona Meyerlein. Bywał nieodmiennie dobry i uprzedzający w czasach szczęśliwych, gdy ojciec jeszcze żył. A później, okazał się jeszcze lepszy.

Z ruiny pana Dangé uratował, jak twierdził — a raczej darował im z własnych funduszy, jak często Marta myślała — reszki, dla nich, nędra w koronkach, nie przywykłych do ograniczania się w wydatkach.

Nie można powiedziec, aby zasnęły niedostatku, ale zawsze żyły w obawie jutra i właśnie ta obawa często zatruwała lekkomyślne usposobienie Marty... Napadała ją to chwila, jak choroba. Ale krótko trwało. I w takich chwilach zadziwiała panią Dangé swoją filozofią. „Wszystko się jakoś ułoży! Zobaczysz mamę!“... mówiła.

Następnie, znowu popadała w długie prostrace. W takich chwilach gorąco sobie życzyła, aby jakiegokolwiek małżeństwo dało jej wreszcie sposobność ucieczki, oswobodzenia się z tego domu, który w połowie tylko za swój uważała. Niesmak jakiś budził się w niej wtedy, tem bardziej gorzki, że był bezsilny, nieokreślony. Kogo miała oskarżać? Matkę?... Ależ dlaczego? jakim prawem i za co?

Czyż mogła zarzucać jej zdradę, o której nic nie świadczyło, skoro za życia ojca niezakończona harmonia panowała pomiędzy nimi trojgiem? Pamiętała przyjaźń jego dla ojca, a potem dla nich, w nieszczęściu. Przecież pani Dangé była wtedy młoda, niedoświadczona, potrzebowała opieki i rady!... A przytem, kto wie czy także nie myślała o niej, o córce; przyjmując pomoc barona, czyż nie myślała także o jej przyszłości?...

(Ciąg dalszy nastąpi).

nieznośne. Przez przyjęcie ustawy o wywłaszczeniu postąpiło się znaczny krok naprzód w rozwiązaniu kwestyi ziemi na „kresach wschodnich“. Zupełne osiągnięcie tego celu jednak zależy, jak piszą do *Ostdeutsche Correspondenz*, od zaprowadzenia obowiązku postarania się o zezwolenie na parcelację na kresach wschodnich.

Projekt ten można przecież tak ukształtować, że nie będzie miał charakteru ustawy wyjątkowej. Nie jest bynajmniej błędem, jeżeli także i dla niepolskich spekulantów ziemią zaprowadzi się ustawą obowiązek starania się o zezwolenie na parcelację, gdyż i tu szerzy się niezdrowa spekulacja. Jeżeli się prezesom regencyjnym na kresach wschodnich, którym już na mocy noweli do ustawy osadniczej dano prawo zezwolenia na pobudowanie mieszkań na nowych osadach, udzieli jeszcze prawa zezwalania na każdą parcelację, należać się może także usunąć niezdrowe stosunki wśród niepolskich spekulantów ziemią, a wprost zakazać osiedlania polskich parcelantów.

„Trzeba koniec położyć szacherce ziemią, woła hakatystyczne pismo, tak samo z narodowych jak i ekonomicznych względów; a do tego zakaz parcelacji tem więcej jest potrzebny, że w ostatnim czasie polska spekulacja ziemią rzuca się szczególnie na gospodarstwa włościańskie, a komisya kolonizacyjna nie może przecież dla każdego gospodarstwa włościańskiego wdobyć akcyi wywłaszczenia“.

Czytamy w *Dz. Berl.*: Zarząd parafii N. M. P., przekonał się, że Polacy są siłą, której lekceważyć nie można. W wyborach do dozoru kościelnego zwyciężyli Polacy znaczną większością głosów. Mimo, że za lokal wyborczy wskazano im odległą od centrum parafii salę „Nowej Filarmonii“ przy Kópnickierstr., Polacy pospieszili ohocho na wybory i wytrwali do końca. Organizacja i agitacja, jaką rozwinął komitet Polaków tamtejszej parafii, była wzorową. Oddano razem 347 głosów. Kandydaci niemieccy ks. Jadera, pp. Bader, Bode i Butz otrzymali po 126 głosów, polscy kandydaci pp. Mądry, Ignaszewski i Gołębski po 220 głosów. Większość po stronie polskiej wynosiła 94 głosów.

W ostatnich wyborach oddano na polską listę 158 głosów, na listę niemiecką 131 głosów. Polacy zdobyli zatem 62 głosów więcej, niż wtedy, Niemcy stracili 5 głosów.

KRONIKA.

Lwów, 26 września.

Kalendarz.

Niedziela (27 września): Kosmy i Damiana. — Damiana. — Wozn. cz. Krest.

Wschód słońca o godzinie 5:24 rano, zachód słońca o godzinie 5:05 po południu.

Poniedziałek (28 września):

Wacława króla. — Wacława. — Nykity. Wschód słońca o godzinie 5:25 rano, zachód słońca o godzinie 5:03 po południu.

Jubileusz 60-letnich Rządów Najj. Pana. W przeddzień właściwego Jubileuszu Najj. Pana, w dniu 1 grudnia, Wiedeń od godziny 6 do 9 wieczorem urządza wspaniałą iluminację całego miasta. Ratusz i katedra św. Szczepana będą oświetlone z pomocą reflektorów elektrycznych.

Pomnik Najj. Pana. W Maxglan koło Salzburga odbyło się we czwartek uroczyste odsłonięcie pomnika Najj. Pana, dłuta artysty-rzeźbiarza Leona Moosa.

Królowa Marya Krystyna, Siostra Najd. Arcyksięcia Karola Stefana, Ojca Najd. Arcyks. Renaty, narzeczonej Hieronima ks. Radziwiłła, przyjeżdża do Wiednia 29 b. m., gdzie zamieszka w pałacu Najd. Arcyks. Rainera. Matka króla Alfonsa XIII. ma zamiar odwiedzić Swęgo Brata w Żywie, oraz ks. Radziwiłłów w Balicach, a następnie udać się do Budapesztu, gdzie przebywa obecnie Najj. Pan. Królowa Marya Krystyna będzie uczestniczyła w uroczystościach, jakie przygotowuje Najj. Dwór na czas gościnny królestwa hiszpańskich na Zamku budzińskim w Budapeszcie.

Z głównego Komitetu ratunkowego. Celem uniknięcia błędnej interpretacji komunikatu z V. posiedzenia głównego Komitetu ratunkowego, ogłasza się powtórnie ceny niższe paszy trzęsawicy, po jakich sprzedawać ją będzie Komitet w jesieni i w zimie b. r. Ceny te są następujące: Żniżona cena otrąb żytnich wyniesie 7 koron 50 hal., otrąb pszennych 7 kor., makuchów lnianych 11 koron, kopnych 8 koron, mąki czerwonej 9 koron.

Wybór uzupełniający dwu członków Rady powiatowej w Brzeżanach z grupy gmin wiejskich rozpisano Prezydym c. k. Namiestnictwa na dzień 18 listopada b. r., a wybór uzupełniający jednego członka Rady pow. w Brzeżanach z grupy większych posiadłości na dzień 20 listopada b. r.

Wybory te odbędą się w mieście powiatowym o godzinie i w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

Na uroczystości w Żółkwi wyjeżdżają jako delegaci wydziału Towarzystwa Dziennikarzy polskich: wiceprezes Fr. Rawita Gawroński i członkowie wydziału: Michał Rolle, Władysław Stanisławski, Bronisław Laskowicki, L. Szenderowicz, E. Kolbuszowski.

Pogrzeb hetmana Żółkiewskiego. Dyrekcya wzajemnej pomocy kupców i młodzieży handlowej uchwaliła wziąć gremialny udział wraz z insygniami i wezwała członków do jak najliczniejszego współudziału w uroczystości.

Z dyrekcji kolei państwowych we Lwowie. Z powodu niedostatecznej frekwencji podróźnych zastanawia się z dniem 1 października b. r. bezpośredni kurs wozu osobowego I. i II. klasy między Lwowem i Kopyczyńcami przy pociągach nr. 13 3451 i 3454/12, zaprowadzony na próbę z dniem 1 czerwca b. r.

Rada miasta Lwowa odbędzie posiedzenie w poniedziałek, 28 b. m., o godzinie 6 wieczorem w sali ratuszowej. Na porządku dziennym spraw 20, między innymi: sprawa zaciągnięcia 4 mil. pożyczki na rozszerzenie miejskich zakładów elektrycznych; zmiana statutu miejskiego; subwencya na restaurację katedry ormiańskiej; lokacya opłat gminnych od widowisk i t. d.

Budżet m. Lwowa na rok 1909. Magistrat rozpoczął wczoraj rozprawę nad preliminarzem budżetu miejskiego na rok 1909. Referent budżetu, radca R. Ostrowski, przedłożył wczoraj budżet funduszu szkolnego. Rozchody dochodzą do kwoty 1,960,000 koron, czyli są o 56,000 koron wyższe, aniżeli w roku bieżącym. To zwiększenie wydatków jest wynikiem zwiększenia ilości klas, podwyższenia dotacyi gminy na obiady, odzież i obuwie dla ubogiej dziatwy szkolnej i na inne cele humanitarne w dziedzinie szkolnictwa. Do projektu budżetu dołącza magistrat rezolucye: 1. w sprawie wniesienia petycyi do Sejmu o subwencye z funduszu krajowego na utrzymanie liceum im. królowej Jadwigi; 2. w sprawie przyznania się funduszu krajowego do utrzymania szkół ludowych, o ile koszta te przekraczają 12 procent ogólnego udziału gminy w podatkach bezpośrednich; 3. w sprawie zmiany ustawy krajowej w kierunku niższenia cyfry maksymalnej dzieci dla każdej klasy (obecnie w każdej klasie ma być 70 dzieci, co ze względów pedagogicznych i zdrowotnych jest wprost niepodobieństwem); 4. w sprawie przyznania pożyczki 2 procentowej na budowę szkół.

Lwowska Izba handlowa i przemysłowa odbędzie pełne posiedzenie w poniedziałek, dnia 28 b. m., o godz. 5:30 po południu w sali posiedzeń.

Egzaminy pisemne pod nadzorem kandydatów zawodu nauczycielskiego w gimnazjach i szkołach realnych, oraz kandydatów tegoż zawodu w liceach żeńskich odbędą się we Lwowie w dniach 23 i 24 października b. r., poczem nastąpią egzaminy ustne.

Kandydaci i kandydatki, którzy zamierzają w tym terminie przystąpić do tego egzaminu, winni o tem zawiadomić dyrekcye Komisji egzaminacyjnej najpóźniej do dnia 16 października b. r.

O powtórzenie tego komunikatu uprasza się inne dzienniki krajowe.

Na cele anticholeryczne. Na opędzenie wydatków, połączonych z zarządzeniami zapobiegawczymi na wypadek cholery, uchwalił magistrat przedłożyć Radzie miejskiej wniosek o przyznanie kredytu w kwocie 10,000 koron. Dotychczasowe kredyty na zwalczanie szkarlatyny i niesienie pomocy najuboższym rodzicom, którym przypadki plonicy uniemożliwiły zarobkowanie, — są już niemal na wyczerpanie, wobec poważnych kosztów utrzymania baraku epidemicznego, kosztów lekarzy epidemicznych i wielkiej nędzy ludności, dotkniętej niezbędnie zarządzeniami izolacyjnymi.

Towarzystwo wzajemnej pomocy sług państwowych odbędzie walne zgromadzenie w niedzielę, dnia 4 października, o godzinie 4 po południu w sali sądu krajowego (ul. Teatralna).

Zjazd koleżeńcki. Kolegom, którzy wraz z nami ukończyli w r. 1893 klasę VIII a, gimnazjum Franciszka Józefa we Lwowie, przypomniamy, że równocześnie z obchodem jubileuszowym tego zakładu (d. 10 października b. r.), odbędzie się nasz zjazd koleżeńcki. Prosimy, by ci, którzy dotąd nie zgłosili się, zechcieli się zwrócić pod adresem dr. Witolda Ziembickiego (Lwów, ul. Bielowskiego, 6). *Stanisław Henryk hr. Badeni, Jan Franke, dr. Zdzisław Próchnicki, dr. Witold Ziembicki.*

Rzekomy wypadek cholery we Lwowie. Biuro sanitarne Namiestnictwa otrzymało wczoraj poufną wiadomość, jakoby w pewnym pierwszorzędnym hotelu lwowskim zachorowali wśród objawów cholerycznych dwaj podróźni, świeżo przybyli z Rosyi. Na wiadomość tę, zakomunikowaną fizykatowi miejskiemu, udał się do wskazanego hotelu lekarz epidemiczny, celem zbadania sprawy. Wynik do-

chodzeń był jednak zupełnie ujemny. Wobec tego fizyk m. dr. Legeżyński uprosił osobiście dyrektora policyi, p. Schaechtla, o wydanie niezbędnych poleceń, by przeprowadzono ścisłe zbadanie wszystkich hoteli lwowskich, w których bawią przyjezdni z Rosyi. Dokonana w tych rozmiarach rewizya doprowadziła jednak również tylko do stwierdzenia faktu, że w hotelach tych nikt nie zachorował. Na szczęście więc był to tylko fałszywy alarm.

Przedkładanie wykazów podatkowych. Krajowa dyrekcya skarbu ogłasza, że termin do przedłożenia wykazów w celu wymiaru podatku osobisto-dochodowego na rok 1909 wyznaczono do 15 listopada b. r. Wykazy te sporządzać należy na przepisanych drukach, których udzielać będą władze podatkowe stronom interesowanym na żądanie bezpłatnie.

Trzeci wiec burmistrzów 131 miast odbędzie się we Lwowie dnia 8 października b. r. w sali ratuszowej.

Ostrzeżenie. Ministerstwo spraw wewnętrznych zawiadomiło Namiestnictwo, że doszło do jego wiadomości, iż w anonсах licznych dzienników bywa zachwalana wynaleziona przez dr. W. S. Rice w Londynie metoda leczenia przepuklin bez operacyi. Prócz tego bywają za pośrednictwem poczty listowej rozsyłane do osób prywatnych pisma, zawierające formularze do opisu choroby, które mają wypełniać chorzy.

Pisma te zawierają także rady dotyczące się leczenia przepuklin. Wrzekomy sposób leczenia polega na używaniu maści nazwanej „Lymphol“ i na noszeniu przepaski przepuklinowej, za co firma W. S. Rice w Londynie pobiera za zaliczką kwotę 50 kor. Pomijając już okoliczność, że użycie paska przepuklinowego nie przystosowane przez znawcę może w pewnych warunkach spowodować pogorszenie cierpienia, to maść wspomniana, której składniki nie są znane, przedstawia się jako środek tajemny, którego obrót nie jest dozwolony. Wskutek tego Namiestnictwo z polecenia Ministerstwa spraw wewnętrznych wydało stosowne zarządzenia, celem powstrzymania obrotu wspomnianego leku tajemnego, jakoteż rozpowszechniania tej metody leczniczej, wymierzonej na wyzysk publiczności.

Towarzystwo Kółek rolniczych. Nowowybrany na Radzie ogólnej w Przeworsku zarząd główny Towarzystwa odbył przedwczoraj konstytuujące posiedzenie, na którym wybrano prezesem przez aklamacyę p. Artura Zaremę Cieleckiego, pierwszym wiceprezesem dr. Bronisława Dulębę, drugim wiceprezesem dr. Bernardzikowskiego, sekretarzem p. Adamskiego, a skarbnikiem hr. Skarbka.

Prócz tego weszli do wydziału wykonawczego: prof. Rylski, prof. Micyński, prof. Grabski i dr. Pawlikowski.

Po ukończeniu obradował zarząd główny nad bieżącymi sprawami Towarzystwa.

Wieczorem na zaproszenie prezesa p. Cieleckiego odbyła się wspólna wieczera, w której wzięło udział liczne grono posłów i przyjaciół Towarzystwa „Kółek rolniczych“.

Zjazd delegatów V (lwowskiego) okręgu Sokolstwa polskiego odbędzie się jutro, w niedzielę, we Lwowie w „Sokole-Macierzy“ o godz. 10 rano, w mniejszej sali ćwiczebnej.

Nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. Henryka Rewakowicza, redaktora *Kuryera Lwowskiego*, odbędzie się we środę, 30 b. m., o godzinie 8 rano w kościele św. Antoniego.

Polskie dzieło jubileuszowe w Wiedniu. Wydział zawiązanej przy polskim kościele w Wiedniu Sodalicy Dzieci Maryi pod kierunkiem swego moderatora ks. Jana Giecwicza rozwija gorliwą czynność i bieżący rok jubileuszowy Ojca św. i Najj. Pana postanowił upamiętnić dziełem doniosłego znaczenia dla społeczeństwa polskiego w kraju i w stolicy. Znacniejszą ofiarą kilku osób, w szczególności Małżonki P. Ministra dla Galicyi, p. Abrahamowiczowej, sprowadzone zostały z Rzymu Siostry Nazaretanki dla objęcia kierunku szkoły polskiej w II. dzielnicy miasta i powstać mającej niebawem ochrony. Siostry Nazaretanki prócz tego od 1 listopada b. r. otwierają internat dla nauczycielek i panien, pragnących się kształcić w Wiedniu, który to zakład w najbliższym sąsiedztwie kościoła polskiego położony i odpowiadający wszelkim nowoczesnym wymaganiom osiągnąć powinien liczny zastęp polskiej młodzieży żeńskiej do miasta, tak obfitującego w środki kształcenia się. Zgłoszenia do internatu przyjmuje przełożona Siostr Nazaretanek w Wiedniu, III. Traungasse 1.

Dla biednej sparaliżowanej Józefy Sikosińskiej nadeszła do administracyi *Gazety Lwowskiej* pp.: K. Budkowska z Brzeżan 3 K., Z. N. z Załoziec 2 K. i Adam Balicki z Kolomyi 2 K.

Pogrzeb ś. p. Tymoteusza Mandybura, emer. krajowego inspektora szkół ludowych i seminariów nauczycielskich, zmarłego dnia 23 b. m. w Przemyslu, odbył się dziś przed południem we Lwowie z głównego dworca kolejowego na cmentarz Łyczakowski.

W pogrzebie wziął udział P. Wiceprezydent Rady szkolnej krajowej dr. Dembowski z gronem urzędników Rady szkolnej krajowej, oraz bardzo liczna publiczność.

Nad grobem, po odprawieniu przez duchowieństwo modłów, zabrał głos krajowy inspektor szkolny radca Dworu p. Bolesław Baranowski i w pięknym przemówieniu wskazał na zasługi zmarłego i na stanowisko, jakie zajmował on w szkolnictwie galicyjskim i w kraju.

Wanda Reutt, nauczycielka w szkole wydziałowej imienia Czackiego, zmarła wczoraj w 48 roku życia.

W sposób tragiczny, niespodzianie, w obrębie budynku szkolnego, padła ugodzona atakiem apoplektycznym, aby już nie powstać do życia.

Z ś. p. Wandą Reutt ustępuje przedstawicielka cnót kobiety nowoczesnej, która nie pozbywając się kobiecości, umie jednak jej wymagania łączyć z obowiązkami szerszego zakresu, jako działaczka na równi z męczyzną zaprzęgnięta pracą dla dobra powszechnego.

Postać to była prawdziwie wyniosła w swej cichej pracy, w swem oddaniu się obowiązkom bez gonienia za rozgłosem, w swem gorącym ukochaniu Boga i Ojczyzny, nad którą nie miała większej świętości.

Niepospolita inteligencyą obdarzona, gruntowne posiadający wykształcenie, w zawodzie nauczycielskim widziała nie rzemiosło, jeno szczytny posterunek, na którym wszystkie siły umysłu i serca oddać należy w ofierze powołaniu.

Przez długie lata pracowała w zakładzie wychowawczym p. Niedziatkowskiej, następnie zaś w szkołach ludowych m. Lwowa — kochana przez młodzież i koleżanki, powagi zasługującą u przełożonych.

Nauczycielstwu naszemu ubywa z ś. p. Wandą Reutt jedna z najpiękniejszych postaci.

Pogrzeb ś. p. Zmarłej odbędzie się jutro, w niedzielę, o godzinie 3 po południu ze Snopkowa ul. Zieloną na cmentarz Łyczakowski.

Zmarli we Lwowie: Włodzimierz Gołkowski, kapitan okrętu liniowego i komendant Akademii marynarki w Rjece, w 53 r. życia.

W Lubaczowie, Michał Grenik, tamtejszy burmistrz.

W Uścieczku, Krystyna z Nowakowskich Dubelska, żona kierownika tamtejszej szkoły ludowej, w 33 r. życia.

Zgubiono: pierścionek z trzema brylantami, ułożonymi w kształcie listków koniczyzny, wartości 1000 kor.

Nieszczęśliwy wypadek. W jednym z mieszkań realności przy ul. Ormiańskiej l. 2 pękł wczoraj kocioł kuchenny, przyczem woda wrząca poparzyła służącą Annę Brandłównę.

Ciężko poparzoną Brandłównę odwiezło pogotowie Towarzystwa ratunkowego do szpitala powszechnego.

Kronika policyjna. Policya areztowała wczoraj notowanego złodzieja Włodzimierza Świtlika, podejrzanego o popełnienie jeszcze przed miesiącem kradzieży w mieszkaniu radcy sądu krajowego dr. Karola Dawidowicza, przy ul. Fredry l. 7.

Za wyciąganie polan z plombowanych worków areztowała wczoraj policya rozwoziela drzewa, Wojciecha Jakubiszyna, zajętego u firmy Bracia Frey.

Zagadkowa śmierć artystki. Z Krakowa donoszą: Jadwiga Orliczówna, artystka sceny krakowskiej, zmarła wczoraj wieczorem. Lekarze stwierdzili zatrucie organizmu jakimś narkotykiem. Nie wykryto dotąd jednak, czy zaszedł nieszczęśliwy wypadek, czy samobójstwo.

Cholera w Warszawie. *Kuryer Warszawski* donosi, że sekcyja zwłok zmarłej onegdaj osoby, przybyłej przed kilku dniami z Petersburga, stwierdziła cholere. Również dożadne badania bakteriologiczne wykazało, że w Warszawie zaszedł pierwszy wypadek cholery.

Kronika prowincjonalna.

§ Burmistrzem m. Przemysła wybrany został ponownie dr. Doliński, jego zaś zastępcą również ponownie dr. Smutny.

§ Wystawa rolniczo-przemysłowa w Jarosławiu zostanie zamknięta we wtorek, 29 b. m., wieczorem.

§ Wypadek na kolei. Onegdaj około godziny 12 w południe znaleziono — jak donoszą nam z Myślenic — w Woli radziszowskiej koło toru kolejowego przy klm. 37-5 ciężko potłuczonego artylerzystę Józefa Bujasa z 2 pułku artylerji wałowej. Bujasa z powodu groźnego stanu zdrowia przewieziono do stacyi w Myślenicach, a następnie po godzinie 1 po południu odesłano pod nadzorem do Krakowa. Przy Bujasie znaleziono bilet jazdy z Krakowa do Kalwarii, z czego okazało się, iż Bujas jadąc pociągiem nr. 1114 w zamiarze skrócenia sobie drogi do Głogoczowa, wyskoczył z pociągu podczas jazdy.

§ Tajemniczy zgon żandarma. Z Przemysła donoszą: Niedaleko pobliskiej stacyi Żurawica, na torze kolejowym koło budki Nr. 54, wczoraj o godz. 2 w nocy znaleziono

zwłoki wachmistrza żandarmerji Tadeusza Kuryły, tamtejszego komendanta posterunku, z dwiema ranami na głowie i prawym policzku. Denat był właśnie w służbie i eskortował włóczęgę w Żurawicy do Przemysła. Według zeznań owego włóczęgi, który wczoraj rano sam się zgłosił do żandarmerji, wachmistrz przed miastem miał go uwolnić, a sam wrócić do Żurawicy. Prawdopodobnem jest, że w czasie eskortowania tego włóczęgi, albo on sam, albo ktoś inny zamordował podstępnie żandarma. Nie jest wykluczony także przypadek. Śledztwo w toku.

§ Ofiara wody. Jak donoszą z Żabiego, utonął w poniedziałek, 21 b. m., w potoku Bereźnica Schmil Kwetscher, kupiec z Kosowa, który chcąc się przepłynąć na drugą stronę potoku, przecinającego drogę powiatową, wjechał na koniu do wody. W środku potoku koń potknął się na kamieniach i wraz z jeźdźcem runął w wodę. Wartki prąd górskiego potoku porwał w tej chwili Kwetschera, a fale wzbrajanej wody uniosły go do Czeremoszu. Koń wyratował się. Zwłoki Kwetschera znaleziono w odległości o kilka klm. wsi Jasienowie.

Kronika zagraniczna.

* **Złoty kielich**, ofiarowany Ojcu św. ze składek katolików całego świata, jest arcydziełem sztuki złotniczej; wykonany jest ze złota dukatowego i mierzy od podstawy 32 cm. wysokości, Złotnik rzymski, Cravenzola, wykonał kielich w stylu z drugiej połowy „cinquecento“. Dar Ojca św. zdobączył trzy misterne płaskorzeźby, przedstawiające „Ukrzyżowanie“, „Ostatnią wieczerzę“ i „Zmartwychwstanie“. Basreliefy łączą postacie aniołków, wznoszących skrzydła. W najniższej części czaszy znajduje się wieniec główek serafinów, rozmieszczonych na tle białych lilij i innych emblematów alegorycznych, nad każdą z główek unosi się potrójna aureola z brylantów. Podstawą kielicha jest, podobnie jak i czasza, złobiona. I na niej upamiętnił artysta w basreliefach niektóre momenty z życia Zbawiciela, jak: „Wręczenie kluczy św. Piotrowi“, „Łódź Piotrowa“ i „Jezus wśród dzieci“. Pomędzy tymi obrazami znajdują się złote kłosy pszenicy, powiązane wstążeczkami, wysadzane drogimi kamieniami. U dołu łni wieniec ze złotych muszelek. Trzon kielicha stanowią trzy figury przedstawiające: Wiarę, Nadzieję i Miłość, u ich stóp girlandy z brylantów. Podstawę zdobią motywy architektoniczne z gałązek winogron i kwiatów, usianych brylantami.

* **Bankructwo**. W berlińskich kołach literackich wielką sensacją wywołało bankructwo największego nakładcy teatralnego, Entscha. Wskutek bankructwa tego najwięksi pisarze niemieccy, jak: Sudermann, Halbe i t. d. tracą po 50, 60, a nawet 80.000 marek. Entsch był także nakładcą dramatów Tadeusza Rittnera.

* **Cholera w Rossji**. Powodem masowych wypadków cholery w wojskowej szkole junkierskiej w Petersburgu była nadzwyczajna konsumpcja owoców. Epidemia szerzy się obecnie także wśród zamożniejszych sfer. Uczuwać się daje brak dozorczyń. Analiza petersburskiej wody w wodociągach wykazała na 12 prób w 5 wypadkach bakcyle choleryczne.

* **Znaczna defraudacja**. W Sztokholmie aresztowano onegdaj wysokiego urzędnika w ministerstwie wojny, tajnego radcę, Juliana Olbersa, który sprzeniewierzył około 120.000 koron. Liczy dopiero 42 lat, zrobił świetną karierę, ale znajdował się zawsze w kłopotach pieniężnych. Ostatnio był głównym kasjerem w Towarzystwie kredytowym ziemskim i tam dopuścił się kradzieży.

* **Salmeron**, przywódca republikanów hiszpańskich, o którego zgonie w Madrycie doniosła już pokrótce depesza, odegrał w dziejach Hiszpanii rolę historyczną jako organizator stronnictwa republikańskiego i głowa rządu w okresie rewolucyjnym. Po abdykacji króla Amadeusza sabaudzkiego, został wybrany w r. 1873 marszałkiem parlamentu, a następnie objął ministerstwo sprawiedliwości pod rządami Piły Margalla. W kilka tygodni później, po obaleniu słabego Piły i Margalla, dnia 18 lipca w 1873 r., obwołano Salmerona prezydentem Republiki związkowej i szefem władzy wykonawczej z prawami dyktatora. Nie zdołał jednak opanować zwiększającej się w państwie anarchii i już 8 września ustąpił miejsca Castellanowi, którego politykę, polegającą na kompromisie ze stronnictwem wojskowym, następnie zwalczał stanowczo, ale bezskutecznie.

Po zniesieniu republiki wskutek zamachu stanu generała Pavia, w styczniu w 1874 r., Salmeron opuścił Hiszpanię i powrócił do niej dopiero po sześciu latach, aby objąć katedrę prawa w Uniwersytecie madryckim. Od roku 1895 Salmeron po śmierci Ruiza Zorilli, stał na czele zreorganizowanego stronnictwa republikańskiego, które jednak dopiero w ostatnich czasach poczynna odgrywać rolę wybitniejszą w wewnętrznych stosunkach Hiszpanii.

Zmarły liczył 70 lat.

* **Zagadkowe radiogramy**. Wielkie wzburzenie wywołało w tych dniach w Paryżu odkrycie, jakie poczyniły francuskie wojskowe

balony, odbywające ćwiczenia z telegrafem bez drutu. Mianowicie aparaty francuskie pochwyliły jakieś zagadkowe radiogramy. Po bliższym zbadaniu okazało się, że radiogramy te, pochodzące gdzieś z Francji, przeznaczone są dla niemieckich transatlantycznych okrętów. Treścią radiogramów były wiadomości polityczne.

* **Żywceem pogrzebana**. Niezwykłą odwagę wykazała Amerykanka, miss Florence Gibson. Oto, ulegając namowom pewnego magnetyzera indyjskiego, zezwoliła ona na uspienie się, pogrzebanie żywcem i obudzenie po dziewięciu dniach. Doświadczenie to dokonano w Toledo, w stanie Ohio. Miss Gibson, po uspieniu, umieszczono w trumnie i zakopano w ziemi. Tłumy ludu przez dni dziewięć nie odstępowały żywego grobu. Dziewiątego dnia trumnę wydobyto, uspienia dała się obudzić magnetyzerowi. Miss Gibson zapewnia, że całem jej wrażeniem z pobytu w grobie jest jakiś sen nieuchwytny, zresztą bynajmniej nie dłuższy od zwykłego. Wypadek ten komentują poważne czasopisma europejskie.

* **Gremialne ustąpienie profesorów Uniwersytetu petersburskiego**. *Gołos Moskwy* donosi, że za przykładem rektora i prorektora Uniwersytetu petersburskiego, wszyscy dziekani fakultetów: prof. Grimm, dziekan fakultetu prawnego; prof. Zieliński — historyczno-filologicznego, prof. Szymkiewicz, fizyczno-matematycznego i prof. Żukowski języków wschodnich, podali się do dymisji, motywując swoje ustąpienie z zajmowanych stanowisk niemożliwością wzięcia na siebie odpowiedzialności za bieg życia uniwersyteckiego, wobec ostatnich rozporządzeń ministra Szwarza.

* **Listę cywilną króla portu galskiego**, o której od lat trzech tyle rozprawiano, ostatecznie ustalono. Król Manuel pobiera będzie 5000 fr. dziennie, co stanowi 1,825.000 rocznie, a 1,830.000 w latach przestępnych. Trzy listy cywilne stoją poniżej tej sumy: lista króla greckiego, duńskiego, a wreszcie serbskiego, który pobiera 1,200.000 franków. Najlepiej w stosunku do ludności sytuowany jest król saski, pobierający przeszło 10 milionów franków rocznie. Wedle obliczeń, każdy obywatel Saksonii składa 2-67 franków rocznie na cele utrzymania dworu.

* **Gwałtowny orkan**. *Biuro Reutersa* donosi, że na wyspach zachodnio indyjskich szalał onegdaj gwałtowny orkan o chyżości 100 mil na godzinę i zniszczył większą część domów; wiele osób utraciło życie. Na ratunek wysłano okręty z żywnością.

Notatki literacko-artystyczne.

Operetka lwowska w Przemysłu.

W dniach 7 i 8 października b. r. w sali teatralnej „Sokoła“ dane będą dwa przedstawienia operetki lwowskiej ze współudziałem pań: Kasprowiczowej, Miłowskiej, Schuppownej, Brzozowskiej, di Doi, oraz pp.: Kalinowskiego, Krzewińskiego, Laymana, Podhorskiego, Solnickiego i Schmidta.

Na pierwsze przedstawienie odegrają nasi artyści „Wesołą wdówkę“ Lehara; na drugie „Czar walca“ Oskara Straussa.

Po przedstawieniach w Przemysłu, w dwa tygodnie później odbędą się również trzy przedstawienia w Stanisławowie.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, w sobotę, o g. pół do 8 wieczorem po raz drugi w bieżącym sezonie „Aida“, opera w 4 aktach Verdiego; występ Janiny Korolewicz-Waydowej, Heleny Oleskiej i Czesława Muszyńskiego.

W niedzielę, o godz. pół do 4 po południu, „Mąż z grzeczności“, komedia w 3 aktach Ad. Abrahamowicza i Ryszarda Ruszkowskiego.

W niedzielę, o godz. pół do 8 wieczorem, po raz drugi w bieżącym sezonie „Cygany“, opera w 4 aktach Pucciniego; występ Ireny Bohuss i Tad. Łowczyńskiego.

W poniedziałek, po raz pierwszy (nowość) „2 x 2 = 5“, satyra w 4 aktach Gustawa Wieda.

We wtorek, o godz. pół do 4 po południu, „Spirytyści“, komedia w 4 aktach Gustawa Mosera.

We wtorek, o godz. pół do 8 wieczorem, po raz 28 „Czar walca“, operetka w 3 aktach Oskara Straussa.

We środę, po raz drugi „2 x 2 = 5“, satyra w 4 aktach Gustawa Wieda.

We czwartek, po raz drugi: „Bal maskowy“, opera w 5 aktach Verdiego; występ Janiny Korolewicz-Waydowej i Tadeusza Łowczyńskiego.

W piątek, po raz trzeci, „2 x 2 = 5“, satyra w 4 aktach Gustawa Wieda.

W sobotę, o godz. pół do 4 po południu, dla młodzieży szkolnej, „Złota czaszka“ 5 obrazów dramatu J. Słowackiego.

W sobotę, o godz. pół do 8 wieczorem, po raz 73, „Wesoła wdówka“, operetka w 3 aktach Fr. Lehara; z pnią Miłowską.

Sejm.

(8 posiedzenie I. sesji IX. peryodu).

Lwów, dnia 26 września.

Dzisiejsze posiedzenie Sejmu otworzył JE. P. Marszałek kraj. Stanisław hr. Ba den i o g. 10 m. 15 przed południem, zawiadamiając Izbę, iż JE. P. Minister Abrahamowicz wniosł prośbę o udzielenie mu urlopu do 10 października.

Urlop ten Izba uchwaliła.

Z kolei odczytali sekretarze wniesione petycje. Dla uzasadnienia niektórych z nich, zabierali głos pp.: Jedynak i Urbanski. Ten ostatni w sprawie budowy kolei z Brzozowa do Rymanowa.

Następnie odczytali sekretarze zgłoszone wnioski i interpelacje.

Wnioski:

P. Zardeckiego i tow. w sprawie utworzenia starostwa w Leżajsku.

P. Sodomory i tow. o utworzenie nowego sądu powiatowego w Horożance, powiatu podhajeckiego.

P. Andrzeja ks. Lubomirskiego i tow. w sprawie rozdziału obecnego powiatu autonomicznego łańcuckiego na dwa powiaty i utworzenia samostajnej reprezentacji powiatowej w Przeworsku, obejmującej przeworski powiat polityczny.

Interpelacje:

P. Tymoteusza Starucha i tow. w sprawie niewypłacenia dotąd przez starostwo gminom Łapszyn i Hinowice, w powiecie brzeżańskim, zapomogi rządowej, wyznaczonej już dawno skutkiem uchwalonego w parlamencie nagłego wniosku tego posła.

P. Bednarskiego i towarz. w sprawie dowieżenia poczty do Czarnego Dunajca kolejną, a nie wózkami i zaprowadzenia via Nowy Targ-Suchahora połączenia pocztowego z Węgrami.

P. dr. Oleśnickiego i tow. w sprawie bezprawnego uchwalenia przez Radę miasta Drohobycza sprzedaży 50 morgów łąki, będącej własnością drohobyckiego przedmieścia Zadwórny i tamtejszego probostwa, pod budowę fabryki dla odbenzynowania ropy.

Przed przejściem do porządku dziennego zabrał głos p. dr. Oleśnicki i oświadczył: Zaszły w ostatnich dniach w komisjach naszego Sejmu wypadki, zniewalające mnie w imieniu wszystkich posłów ruskich, którzy w tej Izbie zasiadają, do zwrócenia się do Waszej Ekscelencji, Panie Marszałku, z zapytaniem co do regulaminu. Oto mianowicie najprzód w komisji gminnej, a następnie i w komisji administracyjnej zakwestjonowano prawo posłów naszych przemawiania w języku ruskim. Gdy to nastąpiło w komisji gminnej, było naszym staraniem sprawę tę załatwić w drodze prywatnej i mniemaliśmy, że się nam to uda. Ale pokazało się, że nasze starania nie były uwieńczone pomyślnym skutkiem, bo zaraz potem podobny wypadek zdarzył się w komisji administracyjnej i to w jeszcze bardziej drażniącej formie, niż w komisji gminnej, bo podano w wątpliwość, czy w ogóle takie prawo posłom naszym w komisji przysługuje. Nie przeczę, że niektórzy posłowie ruscy używali w komisjach języka polskiego, choć nie wszyscy, i to byli dawniej i tacy, którzy w komisjach przemawiali po rusku. Robiono to jednak dla łatwiejszego porozumienia się, aby nie przewlekać prac komisyjnych, jednakże nie w tem znaczeniu, żeby się posłowie nasi rzekać tego prawa. Widzimy teraz, że niewykonywanie prawa może i na tem polu prowadzić do zadawnienia, a przynajmniej do zapatrywania, że takie zadawnienie jest możliwe. Jakkolwiek w myśl regulaminu nie podlega wątpliwości, że zarówno w Izbie, jak w komisjach, posłowie ruscy posiadają prawo przemawiania w języku ruskim, to ponieważ takie wypadki już się zdarzyły, dalej ze względu na to, że i w innych komisjach mogą się podobne wypadki zdarzyć tamować ich prace, wreszcie ze względu na to, że może są posłowie, którzy nie dość jasno rozumieją te postanowienia, proszał sobie imieniem ruskich posłów prosił Waszą Ekscelencję, jako powołanego do strzeżenia regulaminu autentycznego jego interpretatora, aby stwierdził ten fakt i podał go do wiadomości wszystkich posłów tej Izby, żeby podobna niejasność w naradach komisyjnych miejsca nie miała. (Oklaski z ław ruskich).

JE. P. Marszałek hr. Ba den i: Na życzenia p. Oleśnickiego wyjaśniam rzecz, jak następuje: Prawo przemawiania w obu językach krajowych, w języku polskim i ruskim, jest najwyraźniej w regulaminie w § 3. określone, który powiada: „Językiem urzędowym Sejmu krajowego jest język polski. Przewodniczący urzęduje w języku polskim. Przystawianiu i uzasadnianiu wniosków, wnoszeniu interpelacji i przy rozprawach wolno używać tylko języka polskiego albo ruskiego“. Nie ulega przeto wątpliwości, że według § 3 regulaminu przemawiać tak w Sejmie, jak i w komisjach ma każdy poseł

prawo tak po polsku, jak i po rusku. Naturalnie zarazem regulamin wyraźnie powiada, że tylko w tych dwu językach.

Muszę także przypuszczać, że w tej sprawie jest pewne nieporozumienie. Zdaje mi się bowiem, że przemówienia przewodniczących w obu wymienionych komisjach można tylko w ten sposób rozumieć, że zwrócili się do posłów narodowości ruskiej z prośbą, aby przemawiali w języku polskim ze względu na to, że pewna liczba posłów z zachodniej Galicji nie zupełnie dobrze umie po rusku. Do postawienia tego rodzaju prośby byli oni niewątpliwie uprawnieni, tak, jak — co wyraźnie stwierdzam — posłowie ruscy mają prawo życzenie to uwzględnić lub nieuwzględnić.

Prawo przemawiania po rusku jest w sposób wykluczający wszelką wątpliwość w regulaminie zapewnione. (Oklaski na ławach ruskich).

Na wniosek p. Męcinińskiego petycję Rady powiatowej bocheńskiej w sprawie zaciągnięcia pożyczki 150.000 koron w Banku krajowym na cele drogowe, przekazano komisji administracyjnej, zamiast komisji drogowej.

JE. P. Marszałek krajowy zawiadomił z kolei Izbę, że p. Trzeciecki, korzystając z przysługującego mu prawa, złożył mandat do komisji administracyjnej. Wybór uzupełniający jednego członka do tej komisji postawi JE. P. Marszałek krajowy na porządku dziennym jednego z najbliższych posiedzeń.

P. ks. Kołpaczkiwicz uzasadniał następnie swój nagły wniosek o udzielenie 15.000 koron krajowej zapomogi dla pogorzelań wsi Poddubce, w powiecie rawskim, podnosząc w uzasadnieniu wniosku, iż bardzo wielu mieszkańców tej gminy z powodu utraty w ogniu całego swego dobytku cierpi nędzę.

Wniosek przekazał Sejm komisji budżetowej.

Z porządku dziennego uchwalił Sejm w drugim i trzecim czytaniu ustawy, zezwalającej gminom Jaśliska, powiatu sanockiego i gminie Krynica, powiatu nowosądeckiego, na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych, piwa i miodu.

Nastąpiło uzasadnianie wniosków, zgłoszonych na poprzednich posiedzeniach.

P. Szwed domagał się w swym wniosku polecenia Wydziałowi krajowemu, aby obok soli mielonej spowodował dostarczenie ludności soli kuchennej kruchowej w dobrej jakości, oraz, aby do powiatów podgórskich, a szczególnie do powiatu żywieckiego, gdzie jest chów owiec, wysłał sól kruchową po tej samej cenie, jak sól mieloną.

Po przekazaniu tego wniosku komisji solnej, zabrał głos p. dr. Korol i w krótkim przemówieniu domagał się zniesienia myt na drogach i mostach krajowych z kołcem r. 1909.

Wniosek odesłała Izba do komisji drogowej.

P. dr. Rittel uzasadniając swój wniosek, żądający poleceń Wydziałowi krajowemu zbadanie rentowności i użyteczności budowy kolei, łączącej Brody na Żałoźce z Tarnopolem i zdania o tem sprawę na następnej sesji sejmowej, podniósł, że kolej ta miała by wielkie znaczenie dla rozwoju powiatów północno-wschodnich.

W dalszym ciągu posiedzenia uzasadniał p. dr. Oleśnicki wniosek, żądający wezwania Rządu, aby w myśl rezolucji galicyjskiego Sejmu z r. 1896 jak najrychlej przystąpił do utworzenia sądu powiatowego w Strzeliškach nowych, powiatu bobreckiego.

Wniosek przekazał Sejm komisji prawnej.

Następnie zabrał głos p. dr. Schaetzel. Podniósłszy, że ustawą sejmową z dnia 10 listopada 1905 ustanowioną została dla miast mających prawo propinacji stosowna dotacja krajowa z chwilą zgaśnięcia tego prawa, zauważył, że ustawą tą nie zostały objęte miasta Brzeżany, Buczac, Gorlice, Jaworów i Wadowice, gdyż nie było jeszcze wtedy możliwym ustalenie dotacji dla miast powyższych, ponieważ nie był wyjaśniony ubytek w dochodach, jaki miasta te wskutek zgaśnięcia propinacji doznają. Dziś, gdy chwila zgaśnięcia prawa propinacji się zbliża, a rzeczony miasta mając gospodarkę gminną, opartą na dochodach z tego prawa propinacyjnego, znalazły się obecnie w krytycznym położeniu, wymagającym niezwłocznego rozpatrzenia i zarządzenia, widzi się mowca zniewolonym postawić wniosek z wezwaniem Wydziału krajowego, by w myśl rezolucji sejmowej z dnia 11 listopada 1905 zbadał potrzebę dotacji powyższych miast i na najbliższej sesji sejmowej przedłożył odpowiedni wniosek.

Wniosek przekazano komisji budżetowej.

Po odesłaniu do komisji solnej wnioskowi posła Makucha, żądającego polecenia Wydziałowi krajowemu, aby uwzględnił przychylnie i rychło prośby sklepików wiejskich i pojedynczych sklepikarzy o bezpośrednie pobieranie soli z państwowych salin do wiejskich sklepików, zabrał głos p.

Ki w e l u k i uzasadniał dwa wnioski. W pierwszym żądał urządzenia już z r. 1909 w Husiatynie stacyi ogierów rządowych do użytku włóścian, a to najmniej z czterech rozplodników, w drugim zaś polecał Wydziałowi krajowemu, aby poczynił studia w powiecie husiatyńskim, jakiego rodzaju przemysł miałby tam widoki rozwoju i na podstawie tych studyj jak najrychlej przystąpił do założenia przynajmniej dwu szkół przemysłowych zawodowych z warsztatami w tym powiecie, umieszczając je według możności w Kopyczyńcach i Husiatynie.

Pierwszy z wniosków przekazał Sejm komisji gospodarstwa krajowego, drugi komisji szkolnej.

P. Tracz uzasadniał następnie wniosek, żądający wezwania Rządu o przeprowadzenie na stosownej drodze, iżby karczmę (szynki) propinacyjne były zamknięte w niedzielę i uroczyste święta chrześcijańskie od 6 godziny wieczorem dnia poprzedniego do godziny 6 rano dnia następnego po niedzielę i świętach, powołując się na zgubne skutki alkoholizmu i na znane z poprzedniej sesji sejmowej wnioski pp. ks. Wilezikiewicza i ks. Wesołińskiego.

Wniosek przekazał Sejm komisji administracyjnej.

Następnie zabrał głos p. Krzysztofowicz i uzasadniał wniosek swój p. Moysy z żądaniem wezwania Rządu, aby utworzył w najbliższym czasie odrębne biuro regulacji Czeremosza z siedzibą w Śniatynie, oraz aby z dotacyi zwyczajnej wykonał najspieszniej niezbędne ubezpieczenia rzek Prutu, Rybnicy i Czeremosza w gminach: Borszczów, Chlebiczyn, Trójca, Wołczkowce, Zawale, Załucze, Kniaże, Popielniki, Rożnów, Nowosiółca, Dżurów, Rudniki.

Po przekazaniu tego wniosku komisji wodnej, zabrał głos p. Rayski i imieniem komisji szkolnej wniosł, by niektóre petycje przydzielone do tej komisji odesłano do właściwej komisji budżetowej.

W końcu odczytali sekretarze wnioski i interpelacje.

Wnioski: p. Fruchtmanna i tow. o założenie szkoły realnej w Stryju; p. Bojki i tow. o reformę ustawy gminnej i połączenie obszarów dworskich z gminami; p. Jampolskiego i tow. o otwarcie sądu powiatowego w Narolu; p. Ptaka i tow. w sprawie zniesienia myt na drogach krajowych; p. Krężła i tow. o ściśle wykonywanie przepisów ustawy o wyrębie lasów; p. Cielucha i tow. o założenie gimnazjum w Krybowie; p. Bisa i tow. o subwencję dla rady powiatowej w Nisku na budowę drogi z Wólki tanewskiej do Kurzyny, o utworzenie szkoły przemysłowej w powiecie niskim i o założenie męskiego seminarium nauczycielskiego w Nisku; p. dr. Lewickiego i tow. w sprawie założenia ruskiego gimnazjum w Jaworowie; p. Kiweluca i tow. w sprawie nauki kucia koni po miasteczkach i o podział husiatyńskiego powiatu politycznego na dwa powiaty: husiatyński i kopyczyński.

Interpelacje wnieśli do Komisarza rządowego: p. Jedynek i tow. w sprawie nałożonej na Stanisława Wodzenia przez starostwo w Ropczycach kary za zbieranie wikliny i trawy i w sprawie kumulacji urzędu dyrektora pow. Kasy oszczędności w Ropczycach z urzędem poborcy podatkowego w osobie poborcy Juszczyka; p. Krężła i tow. w sprawie egzekucyj podatkowych; p. Cielucha i tow. w sprawie zarządzenia magistratów, ograniczających czas sprzedaży wiktuałów przez włóścian; p. Jampolskiego i tow. w sprawie złego obchodzenia się z żołnierzami 34 pułku obrony krajowej w Jarosławiu.

Na tem o godzinie 11:40 przed południem zamknął J.E. P. Marszałek krajowy z powodu wyczerpania porządku dziennego posiedzenie, naznaczając następne na środę, godzinę 10 rano.

Z komisji i klubów.

□ Komisja bankowa obradowała wczoraj od godziny 9 do 1 w południe i od 6 do 9 wieczorem nad sprawozdaniem, opracowanym przez p. Hupkę o przedłożeniu Wydziału krajowego o Banku krajowym. Sprawozdaniem tem objęty został również wniosek p. Stefczyka, w którym żądał zmiany przepisów Banku krajowego w tym kierunku, aby ułatwione zostało właścicielom gospodarstw włościańskich korzystanie z długoterminowego kredytu hipotecznego, przy użyciu stosownego pośrednictwa spółek oszczędnościowych i pożyczek.

Komisja uchwaliła przedstawić Sejmowi wnioski za przyjęciem sprawozdania Wydziału krajowego do wiadomości i udzieleniem dyrekcji Banku absolutoryum z rachunków za r. 1907 i poleceniem Wydziałowi krajowemu, aby w porozumieniu z dyrekcją Banku krajowego postarał się jak najrychlej o taką zmianę przepisów i urządził Banku krajowego, która ułatwiłaby właścicielom gospodarstw rolnych korzystanie z długoterminowego kredytu hipotecznego, a w szczególności też przy użyciu stosownego pośrednictwa spółek oszczędności i pożyczek.

W komisji kolejowej sprawozdanie z czynności Wydziału krajowego w zakresie spraw kolejowych przydzielono do referatu p. Kolischerowi.

W komisji drogowej załatwiono kilka drobnych spraw, oraz rozdzielono do referatu przydzielone tej komisji petycje.

Wczoraj wieczorem do późnej nocy obradowały kluby sejmowe nad sprawami, stojącymi na porządku dziennym obrad komisyjnych. Obradowały: prawica sejmowa, komisja parlamentarna prawicy, stronnictwo ludowe, oraz odbyli wspólną konferencję przewodniczący i zastępcy wszystkich polskich klubów sejmowych. Obrady były ściśle poufne.

Dzisiaj rano przed posiedzeniem sejmowym zebrała się komisja dla reform agrarnych dla rozdziału referatów przedłożonych przydzielonych tej komisji.

P. Czecz postawił wniosek, aby przedłożenie Wydziału krajowego o włościach rentowych przydzielono do referatu p. Sali (demok.), p. Stefczyk zaś postawił wniosek, aby przedłożenie to przydzielono do referatu p. Witosowi (ludow.). Głosowano dwa razy nad tymi wnioskami i w obu głosowaniach okazała się równość po 7 głosów. Wówczas przystąpiono do losowania referatu i los padł na p. Witos.

Dalsze dwa referaty przydzielono już bez losowania za zgodą całej komisji. Mianowicie sprawozdanie Wydziału krajowego o operacjach agrarnych otrzymał do referatu p. Stanisław Mycielski, a wniosek p. Skwarki w sprawie ubezpieczenia bydła rogatego otrzymał do referatu p. Paygert.

Szkarlatyna.

Stan szkarlatyny we Lwowie z dnia 25 września:

	Razem osób	W tem			
		miejscowych	obcych	w domu	w szpitalach
Stan z dnia 24 września 1908	288	272	16	212	76
Przybyło d. 25 września 1908	4	4	—	4	—
Razem	292	276	16	216	76
Wyzdrowiało	7	—	7	—	—
Umarło	—	—	—	—	—
Razem ubyło	7	—	—	7	—
Pozostaje w leceniu	285	269	16	209	76

Nowo zgłoszeni chorzy — w wieku lat 3, 4, 7 i 15 — pochodzą z ulic: Słodowej (okręg sanit. II.); Alembeków, Pod Dębem i Słonecznej (okręg sanit. VI.). Okręgi sanitarne I., III., IV., V. i VII. były wczoraj wolne od nowych przypadków płonicy.

W jednym z domów przy ul. Kordeckiego zachorowała na płonice służąca, którą onegdaj przewieziono do szpitala epidemicznego; badania co do źródła zakażenia wykazały, że służąca ta powróciła przed kilku dniami z Kut, gdzie epidemia silnie występuje.

Z powodu płonicy zamknął magistrat wczoraj szynk przy placu Strzeleckim.

OSTATNIA POCZTA.

* Posiedzenie wydziału Rady naczelnej i wszystkich posłów Polskiego Stronnictwa Ludowego odbędzie się we Lwowie w sali klubu poselskiego we wtorek, dnia 6 października o godzinie 4 po południu. Na porządku dziennym: sprawy sejmowe, oraz wnioski i interpelacje.

— *Węgierskie Biuro Korespondencyjne* ogłasza następujący komunikat: Wiedeński *Vaterland* twierdził we wczorajszym numerze, że w układzie zawartym między Koroną a koalicją, postanowiono wprowadzić reformę wyborczą na podstawie projektu, wniesionego w swoim czasie przez ministra Kristoffego.

Vaterland utrzymywał dalej, że Monarcha dał Swoje Cesarzkie słowo na rzecz powszechnego, równego i tajnego prawa głosowania.

Wobec tych twierdzeń wiedeńskiego piśma można, na podstawie informacji z kompetentnego źródła, jakoteż aktów stwierdzić, że w pakcie między Koroną a koalicją co do reformy wyborczej ustanowiono tylko jeden warunek, mianowicie, ażeby w nowym prawie wyborczym liczba posłów nie była mniejszą, jak według projektu Kristoffego. Dr. Wekerle objawiając rządowi w mowie programowej, mówił także tylko o konieczności zaprowadzenia powszechnego prawa głosowania, toż samo zapowiedziane było także w Najw. Mowie Tronowej.

— Z Berlina nadechodzi potwierdzenie wiadomości, że cesarz Wilhelm przyrzekł Najd. Areyksięciu Franciszkowi Ferdynandowi przyjechać doń na polowanie z początkiem listopada.

— Ks. Ferdynand bułgarski przybył wczoraj do Wiednia.

— P. Minister kolei Derschatta wyjechał do niemieckich miast w północnych Czechach.

— O obradach Sejmów krajowych donoszą: W Sejmie salzburskim postawił p. Hagen wniosek z wyrazami oburzenia z powodu ostatnich zajęć w Bergreichenstein i Lublanie i z wezwaniem do Rządu, aby zapobiegł na przyszłość podobnym zajęciom, zapewnił ofiarom zajęć wynagrodzenie szkód, a sprawców pociągnął do odpowiedzialności. Uchwalono nagłość i sam wniosek.

Wniosek p. Roessla w sprawie zmiany statutu krajowego w tym kierunku, aby Sejmowi styryjskiemu była zapewniona stale 10-tygodniowa sesja — przekazano po dłuższej rozprawie komisji.

Na wczorajszym posiedzeniu odrzucił Sejm tyrolski nagłość wniosku z wezwaniem do Rządu, ażeby przy zawieraniu traktatu handlowego z państwem bułgarskiem nie dopuścił do przywozu bydła i mięsa.

— Rada miejska w Grazu przyjęła na wczorajszym posiedzeniu nagły wniosek klubu niemiecko-narodowego z wyrażeniem ubolewania i głębokiego oburzenia z powodu wykroczeń w Lublanie, oraz nadziei, że Rząd nietylko da zadosyćuczynienie niemieckim mieszkańcom Lublany, lecz także postara się o osobiste bezpieczeństwo i ochronę prywatnej własności Niemców w Austrii.

— *Nordd. Allg. Ztg.* donosi, że między kanclerzem ks. Buelowem a Radą związkową doszło do porozumienia w sprawach, mających pójść pod obrady parlamentu niemieckiego.

Wobec tego prace odroczonego parlamentu podjęte zostaną na nowo 4 listopada.

Sejm pruski zwołany będzie na 20 października.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Prognoza na jutro.

Wiedeń, 26 września. Prognoza na 27 września. W Galicyi wschodniej: Pogoda piękna, słabe wiatry, chłodno, stan równomiernie trwający.

W Galicyi zachodniej: Pogoda piękna, mierne wiatry, chłodno, miejscami mgła później pochmurno.

Wiedeń, 26 września. Wspólny P. Minister skarbu bar. Burian powrócił do Wiednia ze swej podróży po Bosnii.

Wiedeń, 26 września. Jak *Biuro korespondencyjne* dowiaduje się, Ministerstwo spraw wewnętrznych wydało zarządzenia przeciw zawleczeniu cholery z Rosyji. W tym celu zaprowadzono na stacjach granicznych z Rosyją i Królestwem Polskiem rewizye sanitarne i polecono władzom krajowym, aby dopilnowywały przepisów konwencji sanitarnej, oraz wydały odpowiednie zarządzenia, które zapobiegałyby zawleczeniu cholery. Osoby, które przybywają z okolic nawiedzonych cholera, poddane będą 5-dniowej kwarantannie. Rozporządzenie zawiera także wskazówki co do utrzymania czystości w mieszkaniu, zgłaszanie wypadków zaszabnięć i t. d.

Wiedeń, 26 września. Powtórzona przez kilka dzienników wiadomość o rzekomem przygotowaniu 16 p. p. do marszu do Plevlje, jest — jak z miarodajnych kół wojskowych zapewnijają — zupełnie nieprawdziwą.

Praga, 26 września. Związek stronnictw czeskich w Sejmie czeskim wydał komunikat zawiadamiający, iż zaraz po wczorajszym posiedzeniu Sejmu udała się deputacja do Namiestnika hr. Coudenhowego z wezwaniem, aby wobec Rządu i Korony zajął stanowisko przeciw pruskiej demonstracji w Sejmie czeskim i aby wobec Rządu dał wyraz stanowisku Czechów w tej sprawie.

Budapeszt, 26 września. (Giełda zbożowa). Zupełnie bez interesu. Pogoda wspaniała. Z powodu izr. święta Nowego Roku kursów nie notowano.

Berlin, 26 września. *Biuro Wolfa* donosi z Petersburga, iż ostatniej doby zachorowało tam na cholere 367 osób, a 162 umarło.

Kolonia, 26 września. Według telegramu berlińskiego *Köln. Ztg.*, Bułgaria przez swe stanowisko w sprawie kolei Orientalnej wywołuje na Balkanach niebezpieczne wrzenie. Następstwa ogłoszenia Bułgarii królestwem niezawisłym nie dadzą się przewidzieć, w każdym razie nuszają wywołać niepokój.

Frankfurt, 26 września. *Frankf. Ztg.* ogłasza telegram, który konsul peruwiański otrzymał z Limy. Według tego telegramu, nowy prezydent Leguja objął już rząd. Utworzono nowy gabinet.

Rzym, 26 września. *Ag. Stefaniego* donosi: Rosyjski minister spraw zagranicznych Izwolski przybywa wraz z żoną 28 b. m. do Desio; towarzyszy im także rosyjski ambasador w Rzymie Murawiew. Polityczne konferencje Izwolskiego z Tittonom odbędą się 29 b. m. Po południu wyda Tittoni bankiet. Następnego dnia udadzą się obaj ministrowie do Raccanigi, gdzie Izwolski przyjęty będzie przez króla Wiktora Emanuela na posłuchaniu.

Berchtesgaden, 26 września. Rosyjski minister spraw zagranicznych Izwolski przybył tu samochodem z Zell am See i był na przyjęciu u sekretarza stanu Schoena.

Tulon, 26 września. Podczas pogrzebu ofiar ostatniego wybuchu na okręcie wygłosił dep. Serero mowę o państwie przyszłości, w którym nie będzie ani wojska ani marynarki. Minister Thomson mowę swą zakończył wezwaniem obecnych do wzniesienia okrzyku na cześć Francji.

Paryż, 26 września. *Journal des Debats*, omawiając postępowanie Bułgarii w sprawie kolei Orientalnej podnosi, że Bułgaria nie ma słusznosci. Nie zdaje ona sobie widocznie z tego sprawy, i przez to swe postępowanie gotowa stracić sympaty, jakie uzyskała wszędzie z powodu sprawy Geszowa.

Manchester, 26 września. Tłum 2000 bezrobotnych zamierzał wczoraj zaatakować ratusz. Policja nie dopuściła tłumowi. Przyszło do starcia, podczas którego raniono wiele osób, między niemi kilku policyantów. Tłum chciał następnie zaatakować schronisko dla biednych, domagając się pożywienia i mieszkania. Policja tłum rozproszyła.

Ryga, 26 września. (*Pet. Ag. tel.*). Stwierdzono tu jeden wypadek cholery z wynikiem śmiertelnym.

Antwerpia, 26 września. W dzielnicy portowej wybuchł wczoraj wieczorem ogromny pożar. Do godziny 1 w nocy nie zdołano go jeszcze zlokalizować.

San Sebastian, 26 września. Tutejsze koła oficjalne nie przywiązują żadnego znaczenia do doniesienia o wykryciu rzekomego spisku na życie króla Alfonsa.

Konstatynopol, 26 września. Z powodu stanowiska duchowieństwa perskiego, które ogłosiło, że kto nie jest reakcyjnistą i nie występuje przeciw ruchowi wolnościowemu w Tebris, ten nie jest prawdziwym mahometaninem, uważa tutejsza perska kolonia szacha za heretyka i odtąd go nie uznaje. Oświadczonego to ambasadorowi perskiemu, który podał się skutkiem tego do dymisji i ofiarował 10.000 franków na rzecz rewolucjonistów, walczących w Tebris.

Położenie w Królestwie Polskiem i w Rosyji.

Warszawa, 26 września. (*Tel. pryw.*). Sąd wojenny skazał na śmierć 5 osób, oskarżonych o zamach na strażników i o usiłowaną ucieczkę z więzienia.

Warszawa, 26 września. (*Tel. pryw.*). Krąży tu pogłoska, że już w najbliższych dniach stan wojenny będzie zmieniony na stan ochrony wzmożonej.

Łódź, 26 września. (*Tel. pryw.*). Dyrektor tutejszego gimnazjum polskiego otrzymał pozwolenie na wykłady w języku polskim z wyjątkiem języka rosyjskiego, historii i geografii.

Petersburg, 26 września. Z Teheranu donoszą, iż szach zarządził zebranie się obu Izb na 14 listopada.

Petersburg, 26 września. (*Tel. pryw.*). Rada ministrów postanowiła zmniejszyć budżet ministerstwa marynarki o kilkadziesiąt milionów rubli.

Petersburg, 26 września. (*Tel. pryw.*). Według informacji *Nowej Rusi* postanowiono w najbliższym czasie znieść kilka generał-gubernatorstw, a mianowicie w guberniach południowych, w kraju nadbałtyckim i w Królestwie Polskiem. Natomiast nadana zostanie większa władza gubernatorom i naczelnikom okręgów.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Kreczowiecki.

Obwieszczenie.

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od mięsa i wina, moszczu winnego, zacieru winnego tudzież moszczu owocowego w okręgach dzierżawnych obok poszczególnionych na rok 1909 a warunkowo z zastrzeżeniem mileżącego odnowienia względnie wypowiedzenia kontraktu dzierżawy na dalszy drugi i trzeci rok 1910 i 1911 lub bezwarunkowo na lat trzy to jest od 1 stycznia 1909 do 31 grudnia 1911 rozpisuje się niniejszym publiczną licytacją na dzień 21 października 1908 od 8 godziny rano do 12 w południe w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego we Lwowie plac Cłowy 1.

Oferty pisemne zaopatrzone w 10% wadium należy wnieść na ręce Dyrektora okręgu skarbowego we Lwowie najpóźniej do dnia 20 października 1908 godziny 2 po południu.

Kwity kasowe opiewające na kaucję niewygasłej dzierżawy, książeczki Kas oszczędności i losy nie będą bezwarunkowo przyjęte ani jako wadya licytacyjne, ani jako kaucje dzierżawne.

Składający wadium względnie kaucję dzierżawną w obligacjach obowiązany jest przelozyc spis tych obligacji w 3 egzemplarzach po myśli reskryptu c. k. Ministerstwa skarbu z 17 lipca 1903 l. 10.067/1903.

Dzierżawca prawa poboru podatku spożywczego od wina, moszczu winnego, zacieru winnego tudzież moszczu owocowego, jak długo ten dodatek krajowy istnieć będzie i za prawo poboru tego dodatku krajowego opłacać 30% od czynszu dzierżawnego podatku spożywczego.

Zmiana tego dodatku krajowego, ma mieć ten sam skutek co zmiana taryfy podatku spożywczego rządowego.

Bliższe warunki licytacyjne jakoteż wykaz miejscowości należących do pojedynczych okręgów dzierżawnych, można przejrzeć w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego we Lwowie tudzież we wszystkich c. k. Nadzorach straży skarbowej lwowskiego okręgu skarbowego.

Wykaz okręgów dzierżawnych

poboru podatku spożywczego od mięsa, tudzież podatku spożywczego od wina, moszczu winnego, zacieru winnego oraz moszczu owocowego.

L. porz.	Okręg dzierżawny	Cena wywołania		Złożył się mające wadium		Oznaczenie taryfy	Ustna licytacja odbędzie się
		Kor.	h.	Kor.	h.		
1	Mięso	23712	—	2371	—	Klasa druga	Dnia 21 października 1908 od 8 godziny rano do 12 godziny w południe w biurze c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego we Lwowie, plac Cłowy l. 1.
2	Mikołajów	2887	—	289	—	Klasa trzecia	
3	Bóbrka	401	—	40	—	Taryfa C. ustawy z 18 maja 1875	
4	Chełdów	1222	54	122	—		
5	Jaryczów	60	—	6	—	Taryfa C. ustawy z 18 maja 1875	
6	Lwów rayon	2551	—	255	—		
7	Nawarya	17	20	2	—		
8	Żurawno	305	—	31	—		
9	Żydaczów	160	17	16	—		

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.

Lwów, dnia 16 września 1908.

L. cz. E. 462/8 (2) (8507 2-3)
Edykt licytacyjny.

Dnia 20 października 1908 o godz. 9 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym w biurze Nr. 68 licytacja połowy realności lwh. 235 ks. gr. gm. kat. Płaszów składającej się z parcel gruntowych obszaru 255 sążni² i stojących na tychże budynków. Połowa nieruchomości powyższej oceniona jest na 955 kor.

Najniższa oferta wynosi kwotę 636 kor. Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w kancelarii sądowej. C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Podgórze, dnia 16 września 1908.

L. cz. E. 257/8 (5) (8491 2-3)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Izidora Weinberga w Rzeszowie zastąpionego przez adw. dr. G. Weinberga w Rzeszowie odbędzie się dnia 28 października 1908 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 licytacja realności lwh. 497 ks. gr. gm. Głogów objętej Salomona i Pesli Birnfelców po połowie własnej.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację, jest oceniona na 5800 kor.

Najniższa cena wynosi 3867 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy

sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Głogów, dnia 26 sierpnia 1908.

L. cz. E. 1593/8 (4) (8487 1-2)
Edykt licytacyjny.

W sądzie tutejszym odbędzie się dnia 6 listopada 1908 licytacja przymusowa realności lwh. 661 ks. gr. gm. Nowy Sącz objętej.

Cena szacunkowa wynosi 26.990 kor. Najniższa cena 13.445 kor.

Warunki licytacyjne i dokumenta można przejrzeć w tut. sądzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Nowy Sącz, dnia 26 sierpnia 1908.

L. cz. E. 2636/8 (4) (8547)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie włościańskiej Kasy pożyczkowej w Kosowie odbędzie się dnia 3 listopada 1908 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 39 w Kosowie licytacja realności lwh. 396 ks. gr. gm. Smodna objętej, zobowiązanej Nastuni z Mechluków Chodan własnej.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację, jest oceniona na 2160 kor.

Najniższa cena wynosi kwotę 2107 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Kosów, dnia 10 września 1908.

L. cz. E. 1691/8 (7) (8537)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Józefy, Jana, Karoliny, nieletnich Rozalii i Hryńka Domaników zastąpionych ad 4. i 5. przez matkę i opiekunkę Annę Domanik odbędzie się dnia 13 października o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze 17 w Brzeżanach licytacja realności obj. lwh. 1928 gminy Brzeżany i realności obj. lwh. 359 gminy kat. Baranówka.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytację, są ocenione, a to: realność lwh. 1928 na 520 kor., a realność oobj. lwh. 359 na 1000 kor.

Najniższa edna wynosi co do lwh. 1928 kwotę 346 kor. 66 hal., zaś co do realności obj. lwh. 359 kwotę 666 kor. 66 hal.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 17.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić się do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Brzeżany, dnia 25 sierpnia 1908.

L. cz. E. 440/8 (5) (8555)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Firmy Singer Co Towarzystwa akcyjnego maszyn do szycia w Jarosławiu odbędzie się dnia 14 października 1908 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze sala rozpraw karnych, licytacja realności lwh. 169 gm. Chorów.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 100 kor., przynależność zaś na 100 kor.

Najniższa cena wynosi 66 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku. C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Pruchnik, dnia 27 sierpnia 1908.

L. cz. E. 1391/8 (12) (8544)
Edykt licytacyjny.

Dnia 20 października 1908 o godzinie 10 rano odbędzie się w tut. sądzie, w biurze Nr. 7 licytacja realności obj. lwh. 97 gm. Tuczały, złożonej z chaty, stodoły, kurnika, stajni, szopy, oraz 12 morgów 270 sążni gruntu wartości szacunkowej 8735 kor.

Najniższa cena wynosi 5823 kor. 40 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i dokumenty, może każdy przejrzeć podczas godzin urzędowych w tutejszym sądzie, biuro Nr. 7.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Jaworów, dnia 15 września 1908.

L. cz. E. 1219/8 (6) (8540)
Edykt licytacyjny.

Dnia 30 października 1908 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 odbędzie się licytacja:

a) realności obj. lwh. 514 i

b) połowy realności lwh. 617 gm. Ceblów około 1²/₃ morga roli z połową budynków gospodarskich na warunkach przedłożonych niniejszym ustalonych

Nieruchomości wystawione na licytację, są ocenione na kor. ad a) 460, b) 945.

Najniższa cena wynosi kor. ad a) 307, ad b) 545, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnośne dokumenta można przejrzeć w tut. biurze Nr. 4

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu

niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Bełz, dnia 17 września 1908.

L. cz. E. 717/7 (10) (8560)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Iwana Hoszki odbędzie się dnia 30 października 1908 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 w Żmigrodzie licytacja 1/2 reaności lwh. 78, 1/4 lwh. 176, 2/16 lwh. 178 ks. gr. gm. kat. Grab.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytację, są ocenione na 1902 kor. 75 hal.

Najniższa cena wynosi 1268 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Żmigród, dnia 24 września 1908.

L. cz. 1718/8 (4) (8556)
Edykt licytacyjny.

6 października 1908 o 9 rano odbędzie się w Rohatynie w rynku licytacja towarów mieszanych wartości około 7.600 kor.

Sąd powiatowy. Rohatyn, dnia 22 września 1908.

L. cz. E. 2546/8 (6) (8496)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Mozesa Schmerza s. Abrahama, kupca w Kutach odbędzie się dnia 30 października 1908 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 licytacja połowy z 11/20 części realności lwh. 61 gminy Rozen mały zobowiązany Wasyla Łukaniuka syna Iwana własnej.

Nieruchomości wystawione na licytację, jest oceniona na 6943 kor. 75 hal.

Najniższa cena wynosi 4629 kor. 16 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Kuty, dnia 9 września 1908.

L. cz. E. 364/8 (4) (8549)
Edykt licytacyjny.

Dnia 23 października 1908 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 6 sądu tutejszego licytacja realności obj. lwh. 1696 ks. gr. gm. kat. Zakopane objętej na imię Jana i Józefy Drabik zapisanej, to jest parceli bud. lk. 1367 na której stoi willa przy ul. Chramcówki oraz z parcel 2146/6, 2146/19 las.

Powyższą nieruchomości oceniono na 28.748 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, biuro Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Nowy Targ, dnia 17 sierpnia 1908.

L. cz. E. 300/8 (18) (8406)
Edykt licytacyjny.

W sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 8 odbędzie się dnia 5 listopada 1908 o godzinie 9 przed południem, licytacja 7/20 części realności lwh. l. 141 kgm. kat. Sądowa Wisznia, ocenionych na 498 kor. 60 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 249 kor. 30 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, biuro Nr. 8.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Sądowa Wisznia, d. 15 września 1908.

L. cz. E. VII. 496/8 (4) (8570)

Edykt licytacyjny.

Dnia 20 października 1908 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 w Tarnowie odbędzie się w licytacya realności lwh. 84 ks. gr. gm. kat. Jastrząbka nowa.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 3076 kor. 35 hal.

Najniższa cena wynosi 2056 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.

Tarnów, dnia 21 września 1908.

L. cz. E. VI. 2142/8 (4) (8569)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Pinkasa Goldflussa w Debicy odbędzie się dnia 27 października 1908 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 licytacya realności lwh. 54 gm. Strusina.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 8973 kor. 80 hal. Najniższa cena wynosi 4486 kor. 90 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Tarnów, dnia 30 czerwca 1908.

L. cz. E. 413/8 (7) (8536)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Ozyasza Gottlieba, kupea w Dunajowie odbędzie się dnia 20 października 1908 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 17 w Brzeżanach licytacya realności obj. lwh. 538, 105, 245 i 586 ks. gr. gm. kat. Potoczany.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę, są ocenione: I. realność obj. lwh. 105 na 700 kor., 2. realność obj. lwh. 245 na 500 kor., 3. realność obj. lwh. 538 i 586 na 260 kor.

Najniższa cena wynosi realności obj. lwh. 105 kwotę 466 kor. 66 hal., realność obj. lwh. 245 kwotę 333 kor. 34 hal. i realność obj. lwh. 538 i 586 kwotę 173 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 17.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Brzeżany, dnia 16 września 1908.

L. cz. E. 658/8 (3) (8562)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Mojżesza Spiegelglassa w Tarnopolu odbędzie się dnia 26 października 1908 o godz. 9 przed południem w sądzie

niżej wymienionym w biurze Nr. 5 licytacya realności lwh. 840, 2. 828/4480 części realności lwh. 160, 3. lwh. 591, 4. lwh. 1018, 5. połowy realności lwh. 155, 6. lwh. 381, 7. lwh. 768, 8. 2/3 części lwh. 386 ks. gr. gm. Horodyszcze.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione a to: 1. na 360 kor., 2. na 434 kor. 70 hal., 3. na 400 kor., 4. na 3250 kor., 5. na 1535 kor., 6. na 2040 kor., 7. na 600 kor., 8. na 400 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1. 240 kor., ad 2. 289 kor. 80 hal., ad 3. 266 kor. 66 hal., ad 4. 2166 kor., ad 5. 1023 kor., ad 6. 1360 kor., ad 7. 400 kor., ad 8. 266 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Kozowa, dnia 21 sierpnia 1908.

L. cz. E. 784/8 (5) (8492)

Edykt licytacyjny.

Dnia 2 listopada 1908 godzina 8 rano odbędzie się w biurze Nr. 18 tut. sądu, licytacya realności lwh. 64, 1/2 lwh. 62, 1/4 lwh. 56, lwh. 58 i 1/2 lwh. 565 gm. Gwoździec mały, składające się z pola, a nadto realność lwh. 62 i 565 z chaty i kołesznii.

Wartość realności lwh. 64, 1250 kor., oferta 834 kor., 1/2 realności lwh. 62, 835 kor., oferta 557 kor., 1/4 realności lwh. 56, 79 kor., oferta 53 kor., lwh. 58, 1540 kor., oferta 1027 kor., 1/2 realności lwh. 565, 600 kor., oferta 400 kor.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, biurze Nr. 18.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Gwoździec, dnia 14 września 1908.

L. cz. E. 837/8 (3) (8563)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy oszczędności miasta Tarnopola zastąpionej przez adw. dra Glogiera w Tarnopolu odbędzie się dnia 26 października 1908 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 licytacya realności objętych lwh. 64 i 1758 ks. gr. gm. Kozłów wraz z przynależnościami, składającymi się jak w protokole oszacowania z dnia 16 lipca 1908 E. 837/8 (2).

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione a to: I. realność lwh. 64 na 16340 kor., II. zaś realność lwh. 1758 gminy Kozłów na 3200 kor., przynależności zaś na 1770 kor.

Najniższa cena wynosi ad I. wraz z przynależnościami 12074 kor., ad II. 2133 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem zatwierdza się i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Kozowa, dnia 20 sierpnia 1908.

L. cz. E. 2635/8 (4) (8546)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie właścicielskiej Kasy pożyczkowej w Kosowie odbędzie się dnia 27 października 1908 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 39 w Kosowie licytacya realności lwh. 927

ks. gr. gm. Wierzbowiec objętej, zohowiązaniego Mikołaja Bojczuka Jakowa własnej.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 3900 kor.

Najniższa cena wynosi 2600 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kosów, dnia 7 września 1908.

L. cz. E. 678/8 (7) (8336)

Dnia 3 listopada 1908 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11 w Dobromilu odbędzie się licytacya realności lwh. 74 i 106 gm. kat. Łopusznica.

Nieruchomości wystawione na licytacyę oceniono 1. realność lwh. 74 na kwotę 866 kor. 40 hal., 2. realność lwh. 106 na kwotę 6400 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1. kwotę 577 kor. 60 hal., ad 2. kwotę 4266 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne normalne równocześnie ustalone i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. p.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Dobromil, dnia 15 września 1908.

L. cz. E. 1171/8 (7) (8422)

Dnia 3 listopada 1908 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11 w Dobromilu odbędzie się licytacya realności lwh. 219 gm. kat. Liskowate wraz z przynależnościami, składającymi się z konia, wozu, brony i pługa.

Nieruchomość wystawioną na licytacyę, oceniono na 5558 kor., przynależności zaś na 198 kor.

Najniższa cena wynosi 3837 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne normalne równocześnie ustalone i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Dobromil, dnia 16 września 1908.

L. cz. E. 1982/8 (4) (8423)

Dnia 3 listopada 1908 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11 w Dobromilu odbędzie się licytacya realności lwh. 310 ks. gr. gm. kat. Lacko.

Nieruchomość wystawioną na licytacyę, oceniono na 254 kor. 70 hal.

Najniższa cena wynosi 169 kor. 80 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne normalne równocześnie ustalone i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości

nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Dobromil, dnia 16 września 1908.

L. cz. E. 767/8 (6) (8576)

Na żądanie Komercyjnego Związku Kredytowego w Oświęcimiu, zastąpionego przez adw. dr. Goldberga odbędzie się dnia 28 października 1908 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 17 licytacya realności lwh. 1109 ks. gr. gm. kat. Oświęcim objętej Michała i Katarzyny Fröhlichów po połowie własnej.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 14.960 kor.

Najniższa cena wynosi 7480 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 17.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Oświęcim, dnia 12 września 1908.

L. cz. E. 2778/8 (4) (8548)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie właścicielskiej Kasy pożyczkowej w Kosowie odbędzie się dnia 3 listopada 1908 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 39 w Kosowie licytacya realności lwh. 80 ks. gr. gm. Kosów miasto objętej zobowiązanej masy spadkowej Heni Hager zam. Weinberg własnej.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 4183 kor.

Najniższa cena wynosi kwotę 2092 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kosów, dnia 12 września 1908.

Konkursa.

L. 122.124/II (8480 3—3)

K o n k u r s

na posadę ekspedynta przy c. k. Urzędzie pocztowym w Bybyle z poborami 3 klasy 4 stopnia, ryczałtem 252 kor. rocznie na służącego i ewentualnem wynagrodzeniem 1000 kor. rocznie za codzienną jednokonną jazdę posłańca do Bołszowic i z powrotem.

Podania należy wnieść najpóźniej do 10 października b. r. do c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.

Z c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów dla Galicji.

Lwów, dnia 21 września 1908.

L. 2530 (8475 3—3)

W myśl reskryptu Wydziału krajowego z dnia 3 września b. r., Myślenicki Wydział powiatowy rozpisuje konkurs na posadę lekarza okręgowego w Sułkowicach z płacą roczną 1200 koron i ryczałtem na objazdy 600 koron.

Do okręgu w Sułkowicach należą gminy i obszary dworskie: Sułkowice, Bęczarka, Biertowice, Bysina, Bienkówka, Budzów, Głogoczów Jasienica, Jawornik, Krzyszkowice, Krzywaczka, Rudnik i Wola Radziszowska, z ludnością 18.000 dusz.

Lekarz okręgowy w Sułkowicach obowiązany jest utrzymywać aptekę domową.

Podanie o nadanie tej posady wnieść należy do Wydziału powiatowego w Myślenicach w terminie dni 30 i udowodnić świadectwem c. k. lekarza powiatowego, dostateczną fizyczną zdatność starającego się o posadę, prawo obywatelstwa austriackiego, nieskazitelny charakter, znajomość języków krajowych, praktykę najmniej dwuletnią w zawodzie lekarskim i dołączyć dopism doktora medycyny uprawniającego do wykonywania praktyki lekarskiej.

Z kandydatów mają pierwszeństwo ci, którzy wykazają dwuletnią służbę w szpitalu powszechnym po uzyskaniu dyplomu doktorskiego albo egzamin fizykalni.

Z Wydziału Rady powiatowej.

Myślenice, dnia 16 września 1908.

L. 986/908 (prez.) (8476 2—3)

K o n k u r s.

Prezydium Magistratu król. stoł. m. Lwowa, rozpisuje niniejszem konkurs na dwie posady lekarzy miejskich w X. randze etatu

urzędników miejskich z płacą roczną 2200 koron, dodatkiem aktywalm 768 koron, prawem do trzech trzecieli, a 200 koron i ryczałtem na fiakry 300 koron rocznie.

Posady powyższe nadane będą prowizorycznie na rok jeden, poczem w razie nienagannnej służby nastąpi stabilizacja.

Ubiegający się o te posady winni wnieść należycie ostemplowane i udokumentowane podania do protokołu podawczego Prezydium Magistratu w terminie do 6 października 1908 oraz wykazać ze, 1) nie przekroczyli 40go, roku życia, 2) są obywatelami państwa austr., 3) posiadają dyplom doktora medycyny, 4) najmniej dwuletnią praktykę w zawodzie lekarskim, 5) posiadają znajomość języków krajowych, nadto winni przedłożyć, 6) świadectwo ze złożonego egzaminu fizyckiego z pomyślnym skutkiem i 7) świadectwo moralności.

Prezydium Magistratu król. stoł. m.
Lwów, dnia 17 września 1908.

L. Prez. 640 6/8 (8582 1—2)
K o n k u r s.

Przy tutejszym sądzie są z dniem 1 października 1908 r. do obsadzenia a) miejsce stałego pomocnika kancelaryjnego za normalnym wynagrodzeniem i b) posłanica sądowego z miesięcznym wynagrodzeniem 60 koron.

Ubiegający się o jedną z tychże posad, mają wnieść swoje udokumentowane podanie natychmiast.

Naczelnictwo c. k. Sądu powiatowego.
Kałuż, dnia 23 września 1908.

L. 2013 (8515 1—3)

„Wydział Rady powiatowej w Kosowie rozpisuje niniejszym konkurs na dwie posady lekarzy okręgowych, mianowicie w Żabiu i Hryniawie pierwszy okręg obejmuje trzy gminy i tyleż obszarów dworskich jako to: Żabie, Jasienów górny i Krzyworównię o ilości 10986 mieszkańców.

Drugi okręg obejmuje 11 gmin i tyleż obszarów dworskich mianowicie Hryniawa, Uścieryki, Krasnoila, Hołowy, Stebne, Perechestne, Dolhopole, Polanki, Fereskula, Jabłonia i Berwinkowa w ilości 7213 mieszkańców z siedzibą w Hryniawie.

Płacy lekarzy okręgowych w Żabiu i w Hryniawie ustanowiono w rocznych kwotach po 1200 koron zaś ryczałty na objazdy po 800 koron.

Obowiązki lekarza okręgowego określa instrukcja wydana przez c. k. Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym we Lwowie mianowicie § 14 rozp. wykonawczego dla ustawy z 2 lutego 1891 dz. ust. rozp. kraj. Nr. 82 oraz z dnia 12 czerwca 1897 dz. ust. kraj. Nr. 36.

Lekarz okręgowy ma obowiązek utrzymania apteki domowej i spełnianie czynności w ambulatorium w razie utworzenia go w siedzibie tego okręgu.

Ubiegający się o jedną z tych posad winien wnieść należycie udokumentowane i ostemplowane podanie do Wydziału powiatowego w Kosowie najpóźniej w dniu 25 października 1908 i wykazać, że posiada następujące warunki:

- 1) prawo obywatelstwa austriackiego,
- 2) dyplom doktora medycyny uprawniający do wykonywania praktyki lekarskiej,
- 3) dowody znajomości leczenia chorób skórnych i wenerycznych,
- 4) nieskazitelny charakter,
- 5) znajomość języków krajowych.
- 6) praktykę najmniej dwuletnią, w zawodzie lekarskim,
- 7) nie przekroczony wiek 40 lat,
- 8) dostateczną fizyczną zdadność.

Podania nie udokumentowane lub po terminie wniesione nie będą uwzględnione.

Pierwszeństwo do otrzymania posady będą mieli kandydaci, którzy wykazają się dłuższą praktyką szpitalną na oddziale chorób skórnych i wenerycznych; posady te na razie zostaną nadane prowizorycznie, poczem może nastąpić stabilizacja.

Z Wydziału Rady powiatowej.
Kosów, dnia 17 września 1908.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. I. 240/8 (1) (8503 2—3)
E d y k t.

Przeciw Maksymowi Łysemu, synowi Konrada, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Nowosiółce przez Dmytra Grech pozew, o zeznanie kontraktu kupna sprzedaży pgr. lkat. 589/1, wchodzącej w skład włh. 908 ks. gr. gm. kat. Klebanówka, oraz wniosek po myśli § 382 p. 6 o. e. na wydanie tymczasowego zarządzenia.

Na podstawie pozwu został wyznaczony termin procesowy na dzień 6 października 1908, w tut. sądzie, w biurze Nr. I.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Maksyma Łysiego, syna Konrada, ustanawia się pana Nauma Radkowskiego w Klebanówce, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie swego kuranda w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Nowosiółka, dnia 14 września 1908.

L. cz. C. III. 237/8 (1) (8433 3—3)
E d y k t.

Przeciw nieobjętej masie spadkowej ś. p. Anny z Gmiterków Kuśmierczak i tow., wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Cieszanowie przez Sendera Königsberga, kupca w Narolu mieście pozew, o dopuszczenie współwłasności lwh. 174 i 176 gminy Narol wieś.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 30 września 1908, o godzina 10 rano do tego sądu Nr. 6.

Celem strzeżenia praw rzeczonyj masy, ustanawia się pana dra. Henryka Loebła, adwokata w Cieszanowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie powyższą masę na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ta objęta nie zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Cieszanów, 10 września 1908.

L. cz. Ne. I. 142/8 (1) (8468 2—3)
E d y k t.

C. k. Sąd powiatowy w Starym Sączu ogłasza, że w przechowaniu c. k. urzędu podatkowego jako depozytowego w Starym Sączu, złożone są niżej wymienione depozyta sądowe, po których odbiór strony uprawnione od lat przeszło 30tu się nie zgłosiły, a szczególności w masach:

- 1) Jans Pogwizda książecka nowosiółdeckiej Kasy oszczędności Nr. 21761 na 48 koron 9 hal.
- 2) Maksymiliana Rzaskiego książecka teje Kasy Nr. 10092 na 3 kor. 78 hal.
- 3) Antoniego Pajora książecka teje Kasy Nr. 9511 na 44 kor. 18 hal.
- 4) Stanisława i Wincentego Popków książecka teje Kasy Nr. 9516 na 4 kor. 2 hal.
- 5) Maryi Pruskowej książecka teje Kasy Nr. 9518 na 8 kor. 4 hal.
- 6) Spadkobierców Józefa Płachty książecka teje Kasy Nr. 9449 na 7 kor. 60 hal.
- 7) Jakóba i Jędrzeja Żytnich książecka teje Kasy Nr. 9524 na 10 kor. 60 hal.
- 8) Maryi Storch książecka teje Kasy Nr. 7247 na 49 kor. 98 hal.
- 9) Franciszka Szinela książecka teje Kasy Nr. 9455 na 2 kor. 92 hal.
- 10) Jana Pasiuta w gotówce 1 kor. 24 hal.
- 11) Jadwigi Słowikowej w kosztownościach 12 koron.
- 12) Józefa i Katarzyny Ziębówiczów w gotówce 1 kor. 36 hal. w kosztownościach 1 kor. 20 hal.
- 13) Maryi Reszczyńskiej książecka nowosiółdeckiej Kasy oszczędności Nr. 9532 na 21 koron 20 hal.
- 14) Feliksa Gawędzińskiego książecka teje Kasy na 11 koron.
- 15) Jana Pasiuta książecka teje Kasy Nr. 9541 na 6 kor. 84 hal.
- 16) Wojciecha Dąbrowskiego książecka teje Kasy Nr. 9461 na 2 kor. 72 hal.
- 17) Wojciecha Gronskiego książecka teje Kasy Nr. 9462 na 9 kor. 56 hal.
- 18) Konstancyi Przybylskiej w gotówce 12 halerzy.

Wzywa się uprawnionych, aby po odbiór tych depozytów w przeciągu 1 roku 6 tygodni i 3 dni od dnia ogłoszenia tego edyktu się zgłosili, inaczey depozyta te za przepadłe uznane i Skarbowi Państwa wydane zostaną.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Stary Sącz, dnia 3 września 1908.

L. cz. C. IV. 238/8 (2) (8554 1—3)
E d y k t.

Przeciw Ignacemu Dombek i tow., którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do sądu tut. przez zakład kredytowy pozew o 410 kor.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono termin na 2 października 1908 godz. 9 rano w tut. sądzie.

Celem strzeżenia praw Ignacego Dombeka, ustanawia się pana dra. Auerbacha, adw. kraj. w Podwołoczyskach, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie powyższego w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Podwołoczyska, dnia 18 września 1908.

L. cz. C. II. 502/8 (1) (8542)

Przeciw Fedorowi Morochowi z Regetowa wyżniego, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu pow. w Gorlicach przez Asafata Morocha z Regetowa wyżniego pozew, o 600 koron.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 8 października 1908, o godz. 9 i pół rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego, Fedora Morocha, ustanawia się pana dra. Sterna, adwokata Gorlicach, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie kuranda w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Gorlice, dnia 2 września 1908.

L. cz. C. IV. 221/8 (5) (8571 1—3)
E d y k t.

Przeciw Wincentemu recte Karolowi, Franciszkowi Ksaweremu Rojkowskiemu i Maryannie Czachurskiej, których miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Bochni przez Stanisławę Sieprawską i sp. pozew o uznanie własności parc. bud. 226 i grunt. 223/1 i 223/2 z realności lwh. 80 gm. Bochnia.

Ustna rozprawa odbędzie się dnia 30 września 1908 o godz. pół do 10 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanym, ustanawia się pana Jana Rojkowskiego zarządcę piekarni w Wiśniczcu, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanym w rzeczonyj sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Bochnia, dnia 1 września 1908.

L. cz. C. I. 274/8 (2) (8504)
E d y k t.

Przeciw Michałowi Szufflicie, synowi Michała i tow., którego miejsce pobytu nie jest znane, wniesiony został pozew do c. k. sądu powiatowego w Pruchniku przez Gołdę Klepner kupcową w Pruchniku, o zniesienie współwłasności real. lwh. 270 gm. Kramarówka.

W obec tego wyznacza się rozprawę na dzień 26 października 1908, o godzinie 9 rano, biuro Nr. 17 w sądzie niżej wymienionym.

Celem strzeżenia praw niewiadomego Michała Szufflicy, syna Michała, ustanawia się p. Emila Müllera, c. k. notariusza w Pruchniku.

Tenże kurator zastępować będzie niewiadomego z miejsca pobytu w rzeczonyj sprawie na tegoż koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Pruchnik, dnia 22 września 1908.

L. cz. C. I. 309/8 (1) (8505)
E d y k t.

Przeciw Janowi Sygnarowskiemu, którego miejsce pobytu nie jest znane, wniósł do c. k. sądu powiatowego w Pruchniku Maciej Sygnarowski, rolnik w Rokietnicy pozew, o zapłaceniu 1000 koron zpn.

Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę na dzień 26 października 1908, o godzinie 10 rano, biuro Nr. 17 w sądzie niżej wymienionym.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Jana Sygnarowskiego, ustanawia się dra. Samuela Schorra, adwokata w Pruchniku.

Tenże kurator będzie zastępować wyżej wymienionego w rzeczonyj sprawie na tegoż koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Pruchnik, dnia 22 września 1908.

L. cz. C. II. 302/8 (1) (8553)
E d y k t.

Przeciw Jakóbowi Magdziarzowi i Tekli Magdziarz zam. Siwa, których miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Pilźnie przez Jana i Julię Wierciochów w Mokrem pozew, o własność pgr. 529/3 w Mokrem.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 6 października 1908, o godz. 10 rano, w biurze Nr. 11.

Celem strzeżenia praw tychże ustanawia się pana dra. Tomasza Krudzińskiego, adwokata w Pilźnie, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie ich w rzeczonyj sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Pilzno, dnia 18 września 1908.

L. cz. C. II. 228/8 (1) (8564)
E d y k t.

Przeciw nieobj. masie spadkowej bp. Itty zam. Kleinfeld, której miejsce pobytu spadkobierców jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Sołotwinie przez Mojżesza Münza, pozew o ustalenie, że współwłasność realności lwh. 116 gk. Krzywicz przez fizyczny podział na miejscu zniesioną została i zezwolenie na intabulację.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do ustnej rozprawy na dzień 24 września 1908, godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw nieobjętej masy spadkowej, ustanawia się pana dra. Mikołaja Żelechowskiego, adwokata w Sołotwinie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie powyższą nieobjętą masę w rzeczonyj sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki spadkobiercy teje w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sołotwina, dnia 4 sierpnia 1908.

L. cz. Cg. I. 116/8 (3) (8535)
E d y k t.

W sprawie Leona Rubla kupca, w Rzeszowie powoda, zastąpionego przez pełnomocnika dra. Wachtla, adwokata w Rzeszowie, sprawie toczącej się przed c. k. sądem obwodowym w Wadowicach przeciw Franciszkowi Piasekiemu z Kalwarii, pozwanemu o zapłaceniu kwoty 1150 koron zpn., ma być doręczoną skarga wraz z uchwałą z dnia 28 sierpnia 1908 liczbą czynności Cg. I. 116/8 (1), którą wyznaczono I. audyencyę w tut. sądzie na dzień 28 września 1908, o godzinie 9 i pół przed południem w sali rozpraw Nr. 48.

Ponieważ niewiadomo, gdzie obecnie pozwany Franciszek Piasecki z Kalwarii przebywa, ustanawia się mu w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie pana dra. Apolinarego Zimmerspitz, adwokata w Wadowicach.

Tenże kurator zastępować będzie niewiadomego z miejsca pobytu Franciszka Piaseckiego w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Wadowice, dnia 28 sierpnia 1908.

L. cz. Cg. I. 275/8 (1) (8527)
E d y k t.

Przeciw Eizykowi Rath, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Kołomyi przez Chaima Dawida Rauchwerger, kupca w Śniatynie pozew, o zwrot weksla lub zapłatę 1200 koron.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono I. audyencyę na 30 września 1908, godz. 10 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego, ustanawia się pana dra. Jurkiewicza adwokata w Kołomyi, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Kołomyja, dnia 16 września 1908.

L. cz. C. I. 253/8 (1) (8559)
E d y k t.

Przeciw Maryi Ołowiennyk zam. Zwarycz, której miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Zaleszczykach przez Hańkę z Ołowiennyków Jurijczuk i tow. z Bedrykowiec pozew, o uznanie prawa własności do parc. gr. lkat. 822 w Bedrykowiecach zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya na dzień 30 września 1908, o godz. 9 rano, w tut. sądzie, sala Nr. 6.

Celem strzeżenia praw pozwanej Maryi Ołowiennyk zam. Zwarycz, ustanawia się pana dra. Kalitowskiego, adwokata w Zaleszczykach, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwaną Maryę Ołowiennyk zam. Zwarycz w rzeczonyj sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Zaleszczyki, dnia 16 września 1908.

L. cz. Cg. I. 167/8 (1) (8567)
E d y k t.

Przeciw Janowi Sledzińskiemu, Antoniemu Sledzińskiemu i Maryi Nikta, których miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu przez Wojciecha Sledzińskiego pozew, o 506 dolarów czyli 2530 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono pierwszą audyencyę na dzień 5 października 1908.

Celem strzeżenia praw Jana Sledzińskiego, Antoniego Sledzińskiego i Maryi Nikta, ustanawia się pana dra. Władysława Barbackiego, adwokata w Nowym Sączu, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie powyższych ponownych w rzeczonyj sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Nowy Sącz, dnia 18 września 1908.

L. 92.141 (8442)

Obwieszczenie

o przedkładaniu władzom podatkowym wykazów dla użytku przy wymiarze podatku osobisto-dochodowego na rok 1909.

W myśl § 200 ustawy z dnia 25 października 1896 dz. p. p. Nr. 220 o bezpośrednich podatkach osobistych, przedkładać mają corocznie wymienione niżej osoby dla użytku przy wymiarze podatku osobisto-dochodowego następujące wykazy:

1. właściciele domów zamieszkałych, względnie tychże zastępcy — wykaz wszystkich mieszkańców domu;

2. osoby wypuszczające mieszkanie w podnajem — wykaz podnajemców;

3. głowy rodzin — wykaz wszystkich tych osób należących do ich gospodarstwa domowego, które posiadają własny dochód.

Wzywa się przeto wszystkie wymienione osoby do przedłożenia poszczególnionych wyżej wykazów w celu wymiaru podatku osobisto-dochodowego na rok 1909 i wyznacza się w tym celu termin do 15 listopada b. r.

Wykazy te sporządzić należy na przepisanych drukach, których udzielać będą władze podatkowe stronom interesowanym na żądanie bezpłatnie.

Wykazy pod 2 i 3 stanowić mają przy budynkach wynajętych załącznik wykazu pod 1 i przedłożone być mają przez właścicieli domów łącznie z tymże wykazem tej władzy podatkowej, w której okręgu dotyczący dom leży.

Z jakiego dnia podany ma być stan mieszkańców w tych trzech wykazach oznaczać poszczególne władze podatkowe I. instancji.

Jakie zeznania zawierać ma każdy z wykazów wyżej wspomnianych, wskazują rubryki odnosnych druków.

Blizsze wyjaśnienia w tym względzie obejmuje zresztą, obok powołanego na wstępie postanowienia prawnego, artykuł 39 rozporządzenia z dnia 24 kwietnia 1897 dz. p. p. Nr. 108.

Co do następstw nieprzedłożenia wykazów lub zoznań nieprawdziwych odsyła się strony interesowane do postanowienia § 247 powołanej na wstępie ustawy.

C. k. krajowa Dyrekcja skarbu.

Lwów, dnia 12 września 1908.

Ч. 92.141

Оповіднене

о предкладаню властям податковим виказів до ужитку при вимірюваню податку особисто-доходового на рік 1909.

По мысли постанов § 200 закона з дня 25 жовтня 1896 В. з. д. ч. 220 о непосредных податках особистих мають що року предкладати нисше згадані особи до ужитку при вимірі податку особисто-доходового слідуєчі викази а то:

1. Властители домов замешканих а взглядно їх повновластники — виказ всіх мешканців дому;

2. особи піднаймаючі помешкане — виказ піднаемників;

3. голова кожної родини має предложити — виказ всіх тих осіб належачих до господарства домового, котрі мають власний дохід.

Взявє ся проте всі више згадані особи, щоби викази више означені в цілі виміру податку особисто-доходового на рік 1909 предложили і визначє ся до того реченєч до 16 листопада 1908 року.

Викази тоті мають бути зладжені на приписаних до того друках, котрі дотичним сторонам на їх жаданє власти податковї безплатно видавати будуть.

Викази під 2 і 3 становити мають при будинках винаймлених прилогу до виказу під 1 а властители домов мають їх предложити разом з виказом 1 сій власти податковї, в котрої окрузі лежить дотичний дім.

З якого дня стан мешканців має бути в тих трех виказах представлений називчатъ поодинокі власти податковї I-ої инстанції.

Які заявля, обнимати має кожний виказ, указують заголовки дотичних друків.

Блишчі поясненєя в тим взгляді сучь поміщені в згаданім на початку принципє закона і в артикулї 39 розпорядженєя виконавчого з дня 24 цвїтня 1907 В. з. д. ч. 108.

Що до наслідків непредложєня виказів, або предложєня заяв неправдивих відєсилає ся до постанов § 247 згаданого на початку закона.

Ц. к. краєва Дирекция скарбу.

Львів, дня 12 вересня 1908.

Z. 92.141

K u n d m a c h u n g

betreffend die im Zwecke der Bemessung der Personaleinkommensteuer pro 1909 der Steuerbehörden zu liefernden Nachweisungen.

Gemäss des § 200 des Gesetzes vom 25 Oktober 1896 R. G. Bl. Nr. 220 betreffend die direkten Personalsteuern haben im Zwecke der Bemessung der Personaleinkommensteuer

nachstehend genannte Personen alljährlich folgende Nachweisungen zu liefern:

1. Die Besitzer bewohnter Häuser beziehungsweise deren Stellvertreter — Nachweisungen aller im Hause wohnenden Personen;

2. Die Aftermieter — Nachweisungen ihrer Aftermieter;

3. Die Haushaltungsvorstände — Nachweisungen aller jener zu ihrem Haushalte gehöriger Personen, welche ein eigenes Einkommen haben.

Indem nun alle genannten Personen zur Lieferung der erwähnten Nachweisungen im Zwecke der Bemessung der Personaleinkommensteuer für das Jahr 1909 aufgefordert werden, wird unter einem zur Übereichung dieser Nachweisungen der Termin bis 15 November l. I. festgesetzt.

Die Verfassung der fraglichen Nachweisungen hat auf vorgeschriebenen Drucksorten zu erfolgen, welche die Steuerbehörden den Parteien über Verlangen unentgeltlich verabfolgt werden.

Die Nachweisungen ad 2 und 3 haben bei vermieteten Häusern eine Beilage der Nachweisung ad 1 zu bilden und sind samt dieser Nachweisung von den Hauseigentümern bei jener Steuerbehörde zu überreichen, in deren Sprengel das betreffende Haus gelegen ist.

Mit welchem Zeitpunkte der Stand der Bewohner in diesen drei Nachweisungen anzugeben ist, wird von den einzelnen Steuerbehörden I. Instanz bekannt gegeben werden.

Welche Angaben jede von den erwähnten Nachweisungen zu enthalten hat, ist aus den Rubriken der diesbezüglichen Drucksorten zu ersehen.

Nähere Weisungen in dieser Hinsicht enthält übrigens neben der eingangsbezogenen gesetzlichen Bestimmung der Artikel 39 Vollzugsvorschrift vom 24 April 1897 R. G. Bl. Nr. 108.

Hinsichtlich der Folgen unrichtigen Angaben oder unterlassener Einbringung der betreffenden Nachweisungen wird auf die Bestimmungen des § 247 eingangsbezogenen Gesetzes hingewiesen.

K. k. Finanz-Landes-Direktion.
Lemberg, am 12 September 1908.

L. cz. C. II. 85/8 (3) (8545)

E d y k t.

Przeciw niewiadomym z miejsca pobytu Michałowi i Pawłowi Hyezkom przedtem z Wróblika królewskiego, wnieśli Jan Hyezko, Marya Wojnar i Anna Gerlach z Wróblika królewskiego pozew, o zniesienie współwłasności realności lwh. 190 ks. gr. gm. Wróblik królewski.

Usna rozprawa wyznaczona została na dzień 23 września 1908 godzina 10 i pół rano, biuro Nr. 2.

Dla strzeżenia praw pozwanych, ustanowiono kuratorem p. dr. Jana Kantego Jugendfeina, adwokata z Krosna na czas ich nieobecności.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Krosno, dnia 9 lipca 1908.

Upadłości.

S. 8/6 (98) (8517)

W konkursie Samuela Chaima ze Zniesienia celem likwidacji i uporządkowania dotychczas zgłoszonych wierzytelności, tudzież takich, które po dzień 6 października zgłoszone będą, wyznacza się audyencyę na dzień 7 października 1908 godz. 9 przed poł. w e. k. sądzie krajowym cywilnym we Lwowie w sali 13.

Lwów, 21 września 1908.
Komisarz konkursowy.

Kuratele.

L. cz. P. 64/8 (3) (8082 3—3)

Za umysłowo chorego uznano Stefana Oleksyna w Szczakowej, kuratorem jego ustanowiono Jana Oleksyna w Hołowczyńcach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Jaworzno, dnia 9 sierpnia 1908.

Amortyzacye.

L. cz. Ne. II. 442/8 (1) (8029)

E d y k t.

Na karcie C realności lwh. 81 gm. Chyrów jako na karcie głównej, zaś w lwh. 519, 678, 703 i 744 tej gminy jako na kartach ubocznych, zaindebultowane jest na podstawie skryptu dłużnego z 2 stycznia 1850 wskutek uchwały Urzędu powiat. w Starejsoli, jako sądu z 14 kwietnia 1858 prawo zastawu dla kwoty 42 złr. 24 ct. Me. na rzecz masy spadkowej „Kurylak“.

Ponieważ od tego wpisu 50 lat upłynęło, a uprawnieni, ani wyszukani być nie mogą, ani prawa swego dotąd w żaden spo-

sób nie poszukiwali, wzywa się uprawnionych, by w ciągu roku, t. j. najpóźniej do dnia 30 września 1909 z pretensjami swymi się zgłosili, gdyż inaczej wykreślenie powyższych wpisów będzie zarządzane.

Starasól, dnia 25 sierpnia 1908.

Firmy.

L. cz. Firm. 267/8 Stow. I. 315 (7496 2—3)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Borysław.

Brzmienie firmy: „Borysławskie Towarzystwo dla transportu i magazynowania ropy, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, po niemiecku: „Borysławer Rohöltransport und Lagergesellschaft reg. Genossenschaft mit beschränkter Haftung“.

Wpisy szczegółowe (rozwiązanie wybór likwidatorów). Na walnem zgromadzeniu członków, odbytem dnia 4 czerwca 1908, uchwalono rozwiązanie Towarzystwa, skutkiem czego firma tegoż Towarzystwa opiewać będzie: „Borysławskie Towarzystwo dla transportu i magazynowania ropy, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką w likwidacji“.

Likwidatorami wybrani zostali: pp Arpad Csonka, przemysłowiec we Wiedniu zamieszkały i Wilhelm Wollner, dyrektor fabryki, również we Wiedniu zamieszkały.

Wierzycieli wzywa się, by z pretensjami swoimi zgłaszali się do Towarzystwa. Data wpisu: 6 lipca 1908.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział V.

Sambor, dnia 4 lipca 1908.

L. cz. Firm. 773 Rg. A. 22/7 (7467)

Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Do rejestru firm spółkowych oddziału A. wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Janów ad Trembowla, Brzmienie firmy: I. et L. Löwenstark. Przedmiot przedsiębiorstwa: dzierżawa młyna amerykańskiego w Janowie ad Trembowla.

Forma spółki: jawna od 1 stycznia 1908.

Spólnicy osobiście odpowiedzialni: Izak Löwenstark i Leib Löwenstark, kupcy w Janowie ad Trembowla.

Podpis firmy: brzmienie firmy wypisane przez jednego ze spółników. Dzień wpisu: 2 lipca 1908.

C. k. sąd obwodowy jako handlowy Oddział II.

Tarnopol, dnia 27 czerwca 1908.

L. cz. Firm. 825 Stow. II. 25/4 (7465)

Obwieszczenie.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych:

Siedziba stowarzyszenia: Jagielnica. Brzmienie firmy: Towarzystwo eskontowe w Jagielnicy, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, w języku niemieckim: „Eskompte Gesellschaft in Jagielnica, registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung“.

Data statutu: Jagielnica 3 lipca 1908.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Dostarczanie członkom swoim gotowych pieniędzy na umiarkowany procent, potrzebnych im do obrotu, handlu i przemysłu, w gospodarstwie i rzemiośle za pomocą wspólnego kredytu i na zasadzie wzajemności.

Czas trwania: nieograniczony. Dyrekcja składa się z 2 członków wybieranych przez walne zgromadzenie z grona członków stowarzyszenia na przeciąg 6 lat.

Wybrani dyrektorami: Feibisch Baar i Feibisch Brecher, kupcy w Jagielnicy.

Podpis firmy (F. Z.): Podpisy obu dyrektorów pod firmą stowarzyszenia.

Ogłoszenia: Plakaty w mieście Jagielnicy.

Data wpisu: 18 sierpnia 1908.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Tarnopol, dnia 11 lipca 1908.

L. cz. Firm. 97/8 stow. C. 128 (7563)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Stryj.

Brzmienie firmy: Towarzystwo spożywcze kolejarzy „Oszczędność“ w Stryju, spółka zarejestrowana z ograniczoną poręką.

Członkowie dyrekcyi wystąpili: a to 1) zastępca przewodniczącego Władysław Piotrowski, 2) skarbnik Stanisław Gałczyński, 3) zastępca skarbnika Władysław Mostek i 4) członkowie Edward Sporn, 5) Bronisław Fritz, 6) Rudolf Jäger, zastępcy członków:

7) Henryk Haas, 8) Grzegorz Liśkiewicz i 9) Ignacy Pińiło.

Członkowie dyrekcyi wybrani: 1) Edward Sporn zaatępa przewodniczącego, 2) Marian Piasecki skarbnikiem, 3) Władysław Hiża zastępcą skarbnika, 4) Henryk Haas, 5) Henryk Filipowski, 6) Jan Spanier, członkami. tudzież 7) Jakób Koncewicz, 8) Wiktor Barceki i 9) August Nagel, zastępcami członków.

Data wpisu: 23 lipca 1908.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Stryj, dnia 10 lipca 1908.

L. cz. Firm. 1211 stow. II. 302 (7615)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Lwów.

Brzmienie firmy: Bank melioracyjny we Lwowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Zmiana statutu. Na walnem zgromadzeniu z 24 kwietnia 1908 uchwalono zmianę § 2, 4, 10, 11, 15, 29, 41, 42, 43 i 46 statutu w szczególności wedle obecnie uchwalonego postanowienia § 2 statutu: „Celem stowarzyszenia jest popieranie zarobku i gospodarstwa swoich członków przez organizowanie i przeprowadzenie melioracyi rolnych, budowy dróg, wykonywanie robót ziemnych i wodnych, oraz wyrabianie i udzielanie kredytu tym członkom na roboty u nich wykonywane.“

Bank melioracyjny wykonuje rzeczony roboty tylko u swych członków.

Wedle obecnego brzmienia statutu § 46 będą ogłoszenia od stowarzyszenia pochodzące zamieszczane w „Gazecie Lwowskiej“ oraz w jednym z pism krakowskich.

Nowo uchwalone brzmienie §§ 4, 10, 11, 15, 29, 41, 42 i 43 statutu, złożone jest w zbiorze alegatów rejestru stowarzyszeń.

Data wpisu: 13 sierpnia 1908.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 13 sierpnia 1908.

L. cz. Firm. 304/8 stow. V. 224 (7558)

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Siedziba stowarzyszenia: Krukienice.

Brzmienie firmy: „Spółka oszczędności i pożyczek w Krukienicach, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną odpowiedzialnością“.

Data statutu: 30 marca 1908.

Przedmiot przedsiębiorstwa: a) udzielanie członkom w miarę potrzeby, użyteczności celu i w miarę fundusów pożyczek potrzebnych w gospodarstwie, przemyśle i handlu, a to z fundusów, które spółka na ten cel gromadzi przy pomocy wspólnej nieograniczonej odpowiedzialności swych członków;

b) danie możliwości do umieszczenia na procent pieniędzy zaoszczędzonych a marnie leżących w ten sposób, że spółka przyjmuje i oprocentowuje wkładki oszczędności;

c) popieranie tworzenia spółek i stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w okręgu spółki.

Czas trwania: nieograniczony.

Dyrekcja: 1. Ks. Antoni Ziobro, proboszcz ob. łać. w Krukienicach, jako przewodniczący, 2. dr. Kornel Kosz, lekarz w Krukienicach, jako zastępca przewodniczącego, 3. Franciszek Małeki, kierownik szkoły w Krukienicach, 4. Franciszek Walaszek, pisarz gminny w Krukienicach, 5. Michał Kotz, leśniczy w Krukienicach, jako członkowie.

Podpis firmy: Spółkę podpisuje się w ten sposób, że pod pieczęcią firmy kładzie swój podpis przelozony zarządu lub jego zastępcę i jeden z członków zarządu.

Ogłoszenia: Wszelkie ogłoszenia spółki będą umieszczane na tablicy przed lokalem spółki, a w razie potrzeby w czasopiśmie wydawanym dla spółek rolniczych przez krajowy Patronat, nadto przez doręczenie członkom cyrkularza.

Udział członków: wynosi 10 kor., który może być odrazu wpłacony lub w półrocznych ratach po 1 kor.

Odpowiedzialność: nieograniczona.

Data wpisu: 31 maja 1908.

C. k. sąd obwodowy jako handlowy Oddział II.

Przemysł, dnia 17 sierpnia 1908.

L. cz. Firm. 512/8 Stow. IV. 272 (7739)

Ogłoszenie.

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Przemyslu ogłasza, iż 11 sierpnia 1908 wpisano do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, że walne zgromadzenie członków Towarzystwa eskontowego w Radymnie 25 lutego 1908 odbyte, uchwaliło zmianę §§ 1, 3, 15, 16, 17, 23 i 24 statutu.

Przemysł, 26 sierpnia 1908.

L. cz. Firm. 670 poj. XVII. 22/97 (7705)
Wykreślenie firmy.
Z rejestru firm pojedynczych wykreślono:
Siedziba firmy: Dobczyce.
Brzmienie firmy: „P. Zuławiński, rzeźnictwo w Dobczycach“.
Skutkiem zwinienia przemysłu.
Dzień wpisu: 25 lipca 1908.
C. k. Sąd krajowy, jako handlowy
Oddział III.
Kraków, dnia 25 lipca 1908.

L. cz. 162/8 sp. II. 43 (7617)
Ogłoszenie.
C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Nowym Sączu ogłasza, że na posiedzeniu Rady nadzorczej spółki handlowej w Zakopanem, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką w dniu 29 marca 1906 odbytem, zamianowani zostali po myśli § 21 statutu stowarzyszenia dyrektorami: Władysław Popławski i Wincenty Szymborski.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 1 sierpnia 1908.

L. cz. Firm. 591 i 612 Rg. A. I. 94 (7596)
Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółek.
Do rejestru oddział A. wciągnięto co następuje:
Siedziba firmy: Kraków.
Brzmienie firmy: „H. Weindling“.
Przedmiot przedsiębiorstwa: handel towarów korzennych.
Przystąpili: Ferdynand recte Fischl Weindling i Leon recte Mechel Leib Wietchner w Krakowie.
Skutkiem czego powstała jawna spółka handlowa dnia 16 czerwca 1908.
Wystąpiła dotychczasowa właścicielka firmy Hinda vel Helena Weingling.
Uprawnieni do stępstwa i obaj spółnicy zbiorowo.
Prokurę udzielono: Salomonowi Weindlingowi.
Podpis firmy (F. Z.): Pod odciskiem stampilli „H. Weindling“ umieszczają obaj spółnicy swoje własnoręczne podpisy „Ferdynand Weindling“, „Leon Wietchner“.
Dzień wpisu: 25 lipca 1908.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.
Kraków, dnia 25 lipca 1908.

L. cz. Firm. 1035 stow. III. 217 (7616)
Wpis firmy Stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.
Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospod.:
Siedziba stowarzyszenia: Lwów.
Brzmienie firmy: „Krajowy Związek producentów ropy, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“, po niemiecku: „Landesverband der Rohöl produzenten, registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung“.
Data statutu: 25 maja 1908.
Przedmiot przedsiębiorstwa: obrona interesów producentów surowca ropnego będących członkami związku, przez:
a) komisową sprzedaż surowca ropnego na rachunek członków-konitentów;
b) nabywanie i pozbywanie ropy na wspólny rachunek członków stowarzyszenia;
c) magazynowanie i transport ropy członków;
d) udzielanie członkom zaliczek na surowiec ropny;

e) nabywanie i urządzenie zbiorników, tłoczni, rurociągów, rafinerij, odbenzyniarni ropy i tym podobnych zakładów celem zużycowania surowca ropnego członków.
Czas trwania: nieograniczony.
Dyrekcja składa się z trzech dyrektorów wybieranych z pośród członków przez Radę nadzorczą na przeciąg lat trzech.
Podpis firmy: Firmę podpisują pod wyciśnięciem, wydrukowaniem lub wypisanem orzmieniem firmy trzech członków Dyrekcji, z których jeden musi być dyrektorem, zaś inni dwaj mogą być zastępcami.
Ogłoszenia: mają być uskuteczniiane w jednym z dzienników lwowskich.
Udział członków: 25 kor.
Odpowiedzialność: w wysokości jednokrotnego deklarowanego udziału.
Data wpisu: 3 lipca 1908.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy
Oddział IV.
Lwów, dnia 3 lipca 1908.

L. cz. Firm. 415/8 (7742)
Wykreślenie firmy.
Z rejestru firm pojedynczych wykreślono:
Siedziba firmy: Sokołów.
Brzmienie firmy: Mojżesz Rehan.
Przedmiot przedsiębiorstwa: dzierżawa prawa propinacyi.
Skutkiem śmierci firmanta.
C. k. sąd obwodowy jako handlowy
Oddział V.
Rzeszów, dnia 14 sierpnia 1908.

L. cz. Firm. 731 stow. IV. 35 (7682)
Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.
Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych:
Siedziba stowarzyszenia: Kraków.
Brzmienie firmy: „Bank parcelacyjny, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką w Krakowie“, „Parzellierungsbank registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung in Krakau“.
Data statutu: Kraków, dnia 28 lipca 1908.
Przedmiot przedsiębiorstwa: popieranie zarobku i gospodarstwa członków przez organizowanie i przeprowadzanie parcelacji tj. sprzedaży między członków swoich majątków ziemskich będących własnością stowarzyszenia lub jego członków.
Czas trwania stowarzyszenia: jest nieograniczony.
Członkowie dyrekcji na pierwsze sześćoście są: Edward Smiechowski, właściciel realności i przedsiębiorca w Krakowie, Ignacy Sikorski kapitalista w Krakowie i Teodor Rayski, właściciel realności w Krakowie.
Podpis firmy: Pod wypisaną lub stampilią wyciśniętą nazwą firmy, czy to w języku polskim lub też niemieckim położyć swe podpisy dwaj dyrektorowie lub jeden dyrektor i urzędnik Towarzystwa posiadający prokurę.
Ogłoszenia: umieszczane będą w jednym z dzienników lub tygodników krakowskich.
Udziały członków wynoszą po 20 kor.
Członek może mieć więcej udziałów.
Odpowiedzialność członków za zobowiązania stowarzyszenia rozciąga się do udziału oraz do dalszej kwoty, równającej się udziałowi.
Data wpisu: 1 sierpnia 1908.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.
Kraków, dnia 1 sierpnia 1908.

JAN IHNATOWICZ

Sklepy własne
we Lwowie, Krakowie, Przemyślu i Stanisławowie

poleca
Prawdziwe mleko ogórkowe 1 kor.
Prawdziwy Krem ogórkowy 1 kor.
Prawdziwy Puder ogórkowy 1 kor.
Prawdziwe Mydło ogórkowe 1 kor.

do wydelikacenia i upiększenia twarzy. — Znakomite, prawdziwe, naturalne. — Żądać wyraźnie tylko wyrobu

IHNATOWICZA.

Na wszystkie

bez wyjątku PISMA CODZIENNE miejscowe, zamiejscowe, wiedeńskie, zagraniczne, TYGODNIKI, PISMA HUMORYSTYCZNE, ILUSTRACYE ARTYSTYCZNE, MODY, ZURNALE, przysyłają prenumeratę z dostawą w miejscu lub wysyłką na prowincję po cenach redakcyjnych

Agencja Dzienników i ogłoszeń St. Sokołowskiego

Kraków, Pasaż Hausmana 9.

Ogłoszenia do wszystkich pism najtańiej

Wydawnictwa rok X.

NOWOŚCI MUZYCZNE

Jedynę pismo literacko-muzyczne

poświęcone celniejszym utworom fortepianowym współczesnych polskich i zagranicznych kompozytorów.

Na treść pisma w kw. I. złożyło się 14 utworów, a mianowicie Nr. 1 zawiera: Berger R. „Zakazany owoc“, Wale paryski Dobrzycki H. Polonez. Galkowski K. Marche Miniature. Rihowski W. Nokturn. Nr. 2: Michałowski A. Valse triste. Moszkowski M. Romans bez słów. Philipp I. Tanciec przy księżycu. Sibelius I. Elegia. Rameau I. F. Gawol. Nr. 3: Hambourg A. Pieśń ludowa (transkrypcya). Nedbal O. Valse triste. Surzynski M. Cantilena. Sinding Chr. Melodia. Giordani A. Aria.

W dziale literackim: liczne wiadomości z życia muzycznego i teatralnego.

Prenumerata wynosi: Miesięcznie kop. 42, z przesyłką pocztową kop. 50, Kwartalnie rb. 1 kop. 25, z przesyłką pocztową rb. 1 kop. 50. Półrocznie i rocznie w tymże stosunku. Za granicą rb. 7. Zeszyt pojedynczy kop. 60.

Premia bezpłatne dla rocznych abonentów:

trzy poprzednie zeszyty lub portret Chopina, artystycznie wykonany podług słynnego obrazu Antoniego Kolberga. — Na przesyłkę premium należy dołączyć kop. 20.

Adres redakcji: Warszawa, Krakowskie Przedmieście 6.

Agencja dla Galicji we Lwowie u St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmana 9.

Miastowe Biuro c. k. austr. Kolei Państwowych we Lwowie

Pasaż Hausmana 9.

Wydaje:

BILETY ZESTAWIALNE (Fahrscheinhefty) kombinowane-okrężne (Rundreise) i powrotne do wszystkich i ze wszystkich znaczniejszych miejscowości Europy z ważnością 45 — 60, 90 i 120 dni.

BILETY KARTONOWE zwykle do wszystkich stacji w kraju i zagranicą.

Na obecny sezon poleca się zeszyty jazdy powrotne z odpowiednim opusem do wszystkich miejscowości południowych jak: Biaritz, Fiume (Abbazy), Wenecji (Lido), Triestu, Capri, Neapolu, Nizzzi, Florencji, Rzymu etc.

Do Karlsbadu, Wrocławia, Drezna, Lipska, Berlina, Bramy, Hamburga, Paryża z ważnością 60, 90 i 120 dni.

Do Wiednia z ważnością 60 dni.

Asygnaty na miejsca w wagonach sypialnych.

Sprzedż wszystkich rozkładów jazdy i przewodników.

Zamówione bilety na prowincję wysyła się za zaliczką pocztową lub też za pośrednictwem odnoszącej stacji kolejowej.

Przy zamówieniu biletu azdarmalnego należy nadesłać 4 korony nakładu i podać dzień od którego bilet ma być ważnym.

Doniesienia prywatne.

APTEKA FORT. GRALEWSKIEGO

w Krakowie, ul. Szczępańska L. I.

Poleca następujące wyroby własne:

PETROGEN

„Jahra“ Wyśmienity środek do konserwowania włosów, usuwa łupież i swąd z głowy, wzmacnia cebulki włosowe i zapobiega wypadaniu. Cena flakonu kor. 2 i kor. 4.

BALNODOR KREM

„Jahra“ Znakomity środek kosmetyczny do pielęgnowania cery i skóry. Nie zawiera żadnych tłuszczów, nadaje cerze i skórze nadzwyczajną gładkość i używa się przeciw opaleniu słonecznemu, wypryskom skórnym, piegom, zaczerwienieniu twarzy i rąk. Tuba 70 hal.

BALNODOR MYDŁO

„Jahra“ Wolne od szkodliwych składników, odznacza się delikatnym i wykwintnym zapachem, wpływa korzystnie na naskórek, wybiela i wydelikaca skórę, nadaje jej białość i aksamitną gładkość. „Jahra“ Balnodor mydło i krem używane razem uzupełniają się w swych skutkach i są idealnymi środkami do pielęgnowania cery i skóry. Sztuka 1 kor.

KALI CHLORIDUM Pasta do zębów

„Jahra“ Wybiela zęby, desinfekcyonuje jamę ustną. Tuba 80 hal.

Wysyłki na prowincję uskutecznią się odwrotnie.

Ważne ogłoszenia

od wyrazu petitem 3 halery, tłustym
petitem 4 halery.

Maturzystka seminaryjna poszukuje lekcyi
we Lwowie, Bielowskiego 5 „Goplana”.

Kawy

najlepsze gatunki o smaku czystym i aroma-
tycznym po kor. 1-80, 1-92, 2-—, 2-08 i 2-16
za pół klg. poleca

handel herbaty i kawy

Edmunda Riedla, Lwów.

Marki jubileuszowe

używane kupuje w większych ilościach i pisać do
350 koron za 100 marek. Bliższe szczegóły za
nadesłaniem marki na odpowiedź pod: **Lwów,
schowek poczt. 31/g.** Kto ofrankuje do mnie
list zamiast 10 hal. jedną 12-halercówką, otrzyma
w zamian pocztówkę ilustr. 10 hal. wartującą.



Meble bambusowe,
kosze na kwiaty i paplery,
kosze na drzewo, wózki dla
dzieci własnego wyrobu ba-
jecznie tanio sprzedaje

A. KONIEWICZ

Lwów, Batorego 12.

Ilustrowane cenniki franco.

Kuchenne wyprawy

KAROLA MYDLARSKIEGO

Lwów, ul. Łyczakowska 39 d.

Kredens, Szafarka, Stół, Krzesło, Ławka,
Taboret, 2 Stolnice, Pracekarka, Maglar-
ka, Deska do prasowania, Rama do
szpanowania, Magel karbowy, Szlaban,
Łózko.

Kompjetna wyprawa 30, 50 K. i wyżej.

Rok założenia 1882.

Zakład rytowniczy

JÓZEF NEUMANN

Lwów, Sykstuska 13,

wykonuje stampille kauczkowe, pie-
częcie, numeratory ze stalowymi kółka-
mi. Farby do stampilij i wszelkie grawury
gustownie i tanio.

Monogramy na srebrze stalowym w ma-
dnych rysunkach po 10 cent. sztuka.

Własnego wyrobu łózka żelazne uniwersalne z materacem, kołdrą i poduszką razem za 40 kor.

Również tanio polecamy we własnych pracowniach wykonane kompletne sypialnie od 300 kor. począwszy, kredensa od 120 kor., salony, biblioteki, biurka zwykle i amerykańskie, łózka mosiężne, żelazne i dziecinne. Otomany, sofy, fotele i meble gięte. Dywany, materye meblowe, portiere, story, kapy, narzuty, pledy i koce. Ogromny wybór kołder począwszy od 4 kor. Materace włosienne od 25 kor. Sienniki sprężynowe i t. p. Słaty najdogodniejsze bez podwyższenia cen. Własne pracownie: tapicerską, stolarską i pościelową polecają

SCHUSTER i TOCZYSKI Lwów, ul. Trzeciego Maja 5.



FABRYKA ASFALTU I PAPY DACHOWEJ

inż. **SZELIGI ŁYSZKIEWICZA**

LWÓW, UL. ŚW. MARCINA L. 29.



Pracownia rusznikarska i
sprzedaż broni Bolesława
Jankowskiego, Lwów, Czarnieckiego l. 2. wykonuje
wszelkie reperacje pod
gwarancją.

Ostatnie nowości

Nadszedł
świeży transport
najnowszych
lornetek



w dużym wyborze i najnowszymi
wzorach. Ceny najniższe (z per-
łowej masy od 8 zł)

Kopernicki i Syn

optycy i mechanicy

Lwów, pl. Hallki 1. 1.

PATENTY

wszystkich krajów wyjednywa i spienięża

M. GELBHAUS,

inżynier i zaprzysiężony rzeczoznawca

Włodeń VII., Siebensterngasse 7 (naprzeciw c. k. urzędu patentow.)

FILIP POSCHINGER

Fabryka broni
w Ferlach (Karyntya)



odznaczona wielu wyszczególnieniami i medalami,
jakoteż złotym krzyżem zasługi z koroną, poleca
znakomicie wykonaną broń, ostrzelaną w c. k. zakła-
dzie probierczym. Przyjmuje wszelkie naprawy oraz
wykonuje nowe łożyska. — Za dokładną robotę
i dobre strzały ręczy. — Cenniki bezpłatnie.

Jedynie prawdziwym jest tylko **THIERRY'EGO BALSAM** z zieloną marką
ochrona **Zakonnicy** Najmniejsza wysyłka 12/2 lub
6/1 albo 1 patent. flaska familijna do podróży koron 5, opakowanie darmo.
THIERRY'EGO maść centyfoliowa Najmniejsza wysyłka 2 słoiki K. 3-60, opa-
kowanie darmo. Uznane wszędzie jako naj-
lepsze środki domowe przeciwko dolegliwościom żołądkowym, zgadze, kurezom, zaflegmieniu, zapaleniu,
kontuzji i t. p. Zamówienia lub przesyłki pieniężne należy adresować: **A. THIERRY, Apteka**
pod Aniołem stróżem, Pręgrada obok Rohitsch Skład we wszystkich aptekach. —
We Lwowie u hr. Jana Piepes Poratyńskiego, Szymona Haya i Z. Ruckera.

Zarząd ogrodów Książąt Sanguszków w Gumniskach

poczta Tarnów,

posiada 20.000 drzewek owocowych wysoko piennych do sprzedania

w cenie od 70 groszy do 5 kor. za sztukę.

Oprócz tego wspaniałe okazy osobliwych paproci

w cenie od 2 kor. do 100 kor. za sztukę.

Na żądanie wysyła się cennik opłatnie.

TAPETY
POLECA
w wielkim wyborze na składzie
W. ADAMSKI HOTEL
LWÓW ZORZA
Wzory z cenami wysyła się opłatnie.

Kawa palona

za pomocą gorącego powietrza

ściśle podług zasad higieny, znakomita w smaku i aromacie

codziennie świeżo palona

1/2 kilo kawy palonej Melange Nr. I.	1 kor. 60 hal.
1/4 " " " " Nr. II.	1 kor. 80 hal.
1/4 " " " " Nr. III.	2 kor. 20 hal.
1/4 " " " " Nr. IV.	2 kor. 40 hal.
1/4 " " Melange cesarska Nr. V.	2 kor. 80 hal.

poleca

Handel herbaty i kawy

Edmunda Riedla

we Lwowie, Teatralna 3,

naprzeciw katedry.

**Ogłoszenie.**

Podpisane Towarzystwo ma zaszczyt zawiadomić, że
członkowie tegoż Stowarzyszenia, na odbytem dnia 4-go
czerwca 1908 r. Zwyczajnem Walnem Zgromadzeniu,
uchwalili

rozwiązanie Spółki przez likwidację.

Odnosnie do tego zaprasza się P. T. Wierzycieli pod-
pisanego Towarzystwa do zgłoszenia się w temże.

Borysław, dnia 22 września 1908.

Borysławskie Towarzystwo

dla transportu i magazynowania ropy,

Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Wollner

Csonka.

Rządowo



uprawniona

Fabryka wód mineralnych sztucznych i specjalnych leczniczych

pod firmą

K. RZĄCA i CHMURSKI

w Krakowie, ul. św. Gertrudy l. 4

wyrobia pod kontrolą komisji Przemysłowej Tow. Lek. Krak. polecane przez to Towarzystwo

Wody mineralne

odpowiadające składem chemicznym wodom: Billiskiej, Gieshüblerskiej, Selter-
skiej, Vichy, Maryenbadzkiej, Homburg, Kissingen, tudzież

SPECYALNIE LECZNICZE, jak litowa, bromowa, jodowa, żelazista, kwaśna, oraz
normalne wody mineralne z przepisu prof. Jaworskiego.

Sprzedaz cząstkowa w aptekach i drogueryach.

Cenniki na żądanie franco.

Główny skład dla Lwowa w aptece J. Wewiórskiego, Hallki 5.